Cena 1 zł

echo KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 8 (10843)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, poniedziałek 12 stycznia 1981 r.

Narada w Komitecie Centralnym PZPR

Główne zadania rolnictwa i wsi

Pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR — STANISŁAWA KANI, z udziałem prezesa NK ZSL — STANISŁAWA GUCWY odbyła się 10 bm. w Komitecie Centralnym Partii wspólna narada I sekretarzy KW PZPR i prezesów WK ZSL. Omówione zostały najważniejsze problemy gospodarcze, społeczne i polityczne wsi na tle obecnej sytuacji kraju oraz bieżących zadań i założeń programowych dalszego rozwoju rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej.

W prezydium narady zajęli miejsca członkowie Biura Politycznego KC: prezes Rady Ministrów **Józef Pińkowski**, sekretarze KC — **Kazimierz Barcikowski, Tadeusz Grabski** i **Stefan Olszowski**, sekretarz KC — **Jerzy Wojtecki**, a także wiceprezes NK ZSL — **Zdzisław Tomal** i członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — **Jerzy Grzybczak** oraz sekretarz NK ZSL — **Tadeusz Maj**.

Referat omawiający główne zadania rolnictwa i wsi w kontekście szerokiej dyskusji, jaka rozwinęła się nad przedstawionym w październiku ub. roku wspólnym stanowiskiem Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie węzłowych problemów polityki rolnej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej — wygłosił prezes NK ZSL Stanisław Gucwa. *(Omówienie jego wystąpienia przyniosła dzisiejsza prasa poranna).*

Zabierający głos w dyskusji podkreślili, że wzbogacona o wnioski z szerokiej wiejskiej debaty ostateczna wersja projektu wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL mieć będzie zasadnicze znaczenie dla odbudowy zaufania rolników do polityki rolnej oraz pobudzenia aktywności społeczno-gospodarczej na wsi. Realizacja tych postanowień prowadzona będzie jednak w niezmiernie trudnych warunkach.

Dla przezwyciężenia tych trudności działać trzeba niezwykle konsekwentnie, szybko i skutecznie. Wzbogacony projekt wytycznych ma szansę stać się dokumentem, który stworzy rolnictwu rzeczywiście niezbędne warunki rozwoju. Rolników nie zadowola jednak i nie mogą — podkreślano — same deklaracje. Niezbędne są konkrety, które zapewnią wiarygodność stanowiska partii i ZSL w sprawie rolnictwa.

W decyzjach podejmowanych na wszystkich szczeblach musi znaleźć odzwierciedlenie przyjęta w wytycznych teza

(Dokończenie na str. 2)

„CZERWONE BRYGADY" zagroziły zamordowaniem dziś uprowadzonego sędziego Giovanniego d'Urso, jeśli prasa włoska nie opublikuje manifestu komitetu więźniów Trani. Papież Jan Paweł II skierował do porywaczy apel o wypuszczenie sędziego d'Urso na wolność.

DZIŚ rozpoczął się decydujący tydzień dla zakładników amerykańskich, albowiem rząd USA i Iranu oraz me-

ZE ŚWIATA

diatorzy algierscy kontynuują wysiłki, pragnąc uregulować ten problem przed opuszczeniem przez J. Cartera stanowiska prezydenta w dniu 20 bm.

OPOZYCJA salwadorska wezwała wczoraj ludność kraju do powstania i strajku powszechnego.

PREMIER Izraela — **M. Begin** podejmie dziś decydującą próbę utrzymania u władzy obecnego rządu.

ZSRR z uwagi na trudności techniczne ogranicza dostawy gazu dla RFN i Austrii o 1/3.

Przed 36. rocznicą wyzwolenia Krakowa

Mijają lata, lecz pamięć styczniowych dni 1945 r., które przyniosły wyzwolenie Krakowa spod hitlerowskiej okupacji jest wciąż bliska naszemu społeczeństwu. Dla uczczenia tej kolejnej, 36 rocznicy odbędzie się 19 bm. o godz. 10 w sali Hołdu Pruskiego w Sukiennicach wspólna sesja Rady Narodowej m. Krakowa i Krakowskiego Komitetu FJN, a o godz. 12 — uroczysta odprawa wart Garnizonu Krakowskiego WP na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza na pl. Matejki oraz na Grobach Żołnierzy Radzieckich k. Barbakanu połączona ze składaniem kwiatów przez przedstawicieli władz i społeczeństwa.

W domach kultury, klubach i szkołach odbędą się natomiast okolicznościowe wieczornice, apele, wystawy i kiermasze książek (aż)

Czy wszyscy chcemy takich sobót?

Wniosek jest tylko jeden: konieczne wspólne decyzje rządu i „Solidarności"

Sprawa wolnych sobót — zapowiadanych, ale dotąd przecież tylko częściowo wprowadzonych — bulwersowała wszystkich od tygodni. Ostatnie zwłaszcza, pospieszne rządowe oświadczenia, a także zajęcie zdecydowanego stanowiska przez KKP „Solidarność" doprowadziły do spolaryzowania się poglądów i — co tu ukrywać — konfliktu.

Decyzje: pójść czy nie pójść do pracy musieli podjąć również mieszkańcy Krakowa i rozstrzygnąć indywidualnie, we własnych sumieniach. Rezultaty tych decyzji mogliśmy obserwować w kilku zakładach pracy, do których udaliśmy się w sobotnie południe.

KOMBINAT HiL

Budynek administracyjny Huty im. Lenina. Zastępca dyrektora naczelnego **inż. Bolesław Szkutnik** twierdzi na wstępie, że Kombinat pracuje bez zakłóceń. W oczekiwaniu na drugiego z-cę dyrektora **inż. Franciszka Wójcika** słyszymy przypadkowo rozmowę kierownika produkcji z sekretarką, że należy potrącić dniówkę nieobecnemu pracownikowi. **A więc oficjalne stanowisko administracji HiL jest oczywiste, wszyscy powinni pracować.**

Jak zatem wygląda naprawdę? Mówią inż. **F. Wójcik** i ten sam kierownik produkcji **Edward Strojniak:** — *„Na wszystkich oddziałach, tych o ciągłej produkcji, o dwu- i trzyzmianowym rytmie pracy i tych pomocniczych stanęło przy warsztatach łącznie 65—70 procent załogi. Tam, gdzie produkcja nie może ustać ani w piątek ani w świątek byli oczywiście wszyscy".*

Przenosimy się błyskawicznie do zakładu nr 1 — walcowni zimnej. Jest godz. 12.15, trzy kwadranse temu zeszła pierwsza i jedyna sobotnia zmiana. Kierownik zakładu inż. **Bogusław Ochab** informuje, że do pracy przyszło ok. 30 procent załogi...

Opuszczając bramy Kombinatu wpadamy jeszcze na moment do siedziby KRH NSZZ „Solidarność". Otrzymujemy tu pismo plenum KRH „Solidarność" skierowane do KKP w Gdańsku.

(Dokończenie na str. 2)

Rzecznik rządu o wolnych sobotach

Rzecznik prasowy rządu informuje: Zgodnie z decyzją Prezydium Rządu co druga sobota stycznia jest wolna od pracy. W związku z tym sobota 10 bm. była dniem roboczym. Jak wiadomo, NSZZ „Solidarność" i niektóre związki branżowe sprzeciwiły się tej decyzji i ogłosiły 10 stycznia dniem wolnym od pracy.

Ogółem na pierwszej, podstawowej zmianie w całej gospodarce pracowało około 65 proc. zobowiązanych do przyjścia do pracy.

Należy podkreślić, że ponad 1 mln pracowników przedsiębiorstw przemysłu maszynowego, maszyn ciężkich oraz budownictwa postanowiło zgodnie z decyzjami resortów — wykorzystać jako wolny dzień od pracy sobotę 10 bm. w miejsce wolnej soboty przypadającej na 31 bm.

Trzeba jeszcze raz przypomnieć, że rząd przedstawił w ubiegłym roku dwa projekty skracania czasu pracy.

Nadal obowiązuje decyzja rządu ustalająca na okres stycznia co drugą, wolną od pracy sobotę. Są to soboty przypadające na 17 i 31 bm. Dni wolne od pracy w następnych miesiącach zostaną określone w styczniu.

Jedyną przedstawicielką Krakowa w dziesiątce najlepszych sportowców Polski w ub. roku była Agnieszka Czopkówna (10 miejsce). Na zdjęciu: gratulacje na balu mistrzów sportu składa Agnieszce przewodniczący GKKFiS — Marian Renke.

Nowość z AGH

Czy będziemy budować szklane domy?

W składnicach złomu zalega 300 tys. ton stłuczki szklanej. Rocznie przybywa jej 100 tys. ton. Sposób wykorzystania tej masy szkła opracowali naukowcy **Międzyresortowego Instytutu Materiałów Budowlanych i Ogniotrwałych AGH.** Ze 100 tys. ton stłuczki można otrzymać około 400 tys. m sześc. granulowanego szkła piankowego.

Technologia otrzymywania tego tworzywa jest bardzo prosta i pozwala na pełną automatyzację linii technologicznej przy całkowitym wykorzystaniu surowców krajowych. Granulowane szkło piankowe otrzymywane z proszku szklanego z dodatkiem składników spieniających posiada bardzo niski ciężar, nie pali się, nie nasiąka i pływa w wodzie. Można to szkło stosować m in. do produkcji ścianek działowych w budownictwie mieszkaniowym, ścianek osłonowych konstrukcyjnych. Partie informacyjne granulowanego szkła piankowego wykonano w HSW „Jaroszowiec".

Zbadają kometę

Amerykańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) zamierza wysłać automatyczną sondę kosmiczną w kierunku Komety Halleya, kiedy znajdzie się ona możliwie blisko Ziemi. Ta nowa, czteroletnia wyprawa automatycznej sondy rozpocznie się w 1985 r. Kometa Halleya składająca się z lodu, gazów i pyłów, raz na 75 lat okraża Słońce.

„ESTRADA KRAKOWSKA" ZAPRASZA
NA GALOWE KONCERTY ZESPOŁU
„DWA PLUS JEDEN"
DO HALI „WISŁY"
w dniach 26 i 27 stycznia, o godz. 17 i 20.
Bilety od dnia 12 stycznia do nabycia w „Filmotechnice" w Pasażu Bielaka i przy ul. Krzyża 5 oraz w „Wawel-Turiście" (Sukiennice), w „Orbisie" w Nowej Hucie i w „Estradzie Krakowskiej" przy ul. Szpitalnej 40, tel. 222-26. K-132

Mój głos na Zjazd

Mówi Krystyna Gałka dyrektor Cekar-u

Gdybym została wybrana delegatem na Nadzwyczajny Zjazd PZPR, chciałabym podczas obrad poruszyć następujące problemy. Po pierwsze, aby przyjąć zasadę, iż żaden członek Rady Ministrów nie powinien wchodzić w skład Komitetu Centralnego PZPR. Uzasadniałabym zasadę tę tym, że partia jest od inspirowania i nakreślania problemów, a rząd jest od rządzenia. Na posiedzeniach KC PZPR członkowie rządu winni okresowo składać sprawozdania z realizacji swoich zadań. Łatwiej przecież rozliczać osoby, które nie wchodzą w skład jednostki rozliczającej.

Mówiłabym także o tym, aby w obecnej trudnej sytuacji gospodarczej szukać rozwiązań rozumnych a nie powtarzać starych błędów. Jako przykład mogę podać pierwsze dni realizacji uchwały Rady Ministrów nr 118. Otrzymałam ją 8 stycznia, absolutnie bez żadnych wskazań czy też wytycznych. W paragrafie 6 tej uchwały jest mowa o tym, że powinnam ją mieć do 15 grudnia, aby na jej podstawie planować pracę przedsiębiorstwa w tym roku...

Zażądałabym także wzmożenia kontroli instytucjonalnych i konsekwentnego rozliczania z realizacji wniosków pokontrolnych.

I jeszcze jeden problem chciałabym na Zjeździe poruszyć. Chodzi mi o właściwe wykorzystanie kadr, zgodne z posiadanymi kwalifikacjami. Dlatego proponowałabym przywrócenie nakazu pracy po ukończeniu studiów wyższych.

W ciągu minuty prewenter osiadł na otworze

- Pierwszy pociąg z ropą ma ruszyć we wtorek
- Uwaga na środowisko! — rzeka Radew nieznacznie skażona

(Z Karlina nadaje Jacek Balcewicz)

SOBOTA. Znowu przed nastaniem dnia wsiadam do ratowniczego autobusu. Na dzisiaj zaplanowana została najważniejsza operacja — zakładanie głowicy przeciwwybuchowej, która pozwoli ujarzmić niespokojny od ponad miesiąca odwiert.

— Dzisiaj chcemy już to wszystko wreszcie skończyć — mówią ratownicy **Zbigniew Ślęzak** i **Eryk Stich.** Wszystko powinno się udać — jak człowiek jest dobrej myśli, to zawsze mu wszystko wychodzi.

— Jak jest bezpieczniej pracować: przy podniesionym płomieniu czy zgaszonym — pytam inżynierów **Łukasiewicza** i **Marcińskiego** z Krakowskiej Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego.

— Oczywiście, że przy zgaszonym.

— A zagrożenie wybuchem gazu — pytam?

— Absolutne bajki. Wprawdzie to nadspodziewanie szybkie zgaszenie wywołało lekki popłoch, ale nic nie mogło wybuchnąć. Metan jest lżejszy od powietrza i błyskawicznie ulatuje w górne warstwy atmosfery. Pogoda była sprzyjająca, czujniki rozstawione na całym obszarze dokładnie kontrolowały stężenie gazu.

Jak się wcześniej dowiedziałem, dzisiaj ma być wypróbowany kolejny wariant gaszenia przy użyciu turboodrzutowych agregatów. Strażacy chcieliby jeszcze przetrenować gaszenie proszkiem i pianą. Jest też diatomit, którym można posłużyć się przy neutralizacji rozlewającej się ropy.

— Swoją drogą takie agregaty to i my powinniśmy mieć na stanie — słyszę od ratowników. W końcu jest to prosta sprawa, wystarczy wyeksploatowany silnik odrzutowy i podwozie.

Od godziny 6 rano strażacy rozpoczęli schładzanie terenu wokół słupa ognia. Ma on temperaturę 400 stopni.

Pięć minut po dziewiątej podjeżdżają agregaty turboodrzutowe. Do uszu dochodzi ryk startującego samolotu. Oba agregaty wyrzucają po 6 tysięcy litrów spalin, pary wodnej i wody. Wspomaga je 14 działek

(Dokończenie na str. 5)

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem zatoki niżowej. Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. W nocy i rano lokalnie mgły i zamglenia. W ciągu dnia niewielkie opady śniegu i śniegu z deszczem. Wiatr płd.-zach. i zach. 4—8 m na sek. Temp. maks. dniem od minus 2 do plus 1, nocą min. minus 2—4 st. C. Uwaga, drogi śliskie! (w)

„Morskie" leki

Zioła stanowią cenne źródło substancji biologicznie czynnych znajdujących zastosowanie w medycynie. W ostatnich latach wzrosło znacznie zainteresowanie specjalistów-farmakologów wykorzystaniem tych surowców, jak też organizmów zwierzęcych żyjących w wodach morskich. Przedmiotem wzmożonego zainteresowania są przede wszystkim: algi, koralowce, małże i ryby, zwłaszcza żyjące w południowych morzach. Oczekuje się, że dalsze intensywne badania przyczynią się do lepszego poznania morskich roślin i zwierząt i dzięki temu do wyodrębnienia substancji, które znajdą zastosowanie w przemyśle farmaceutycznym.

W pociągach włoskich znów wolno śpiewać

Dyrekcja kolei włoskich uchyliła obowiązujący dotychczas surowy zakaz śpiewania w pociągach. W kraju „belcanto" spotkało się to z ogólną aprobatą społeczeństwa. Nowe zarządzenie władz kolejowych zezwala na śpiew indywidualny i chóralny, ale niezbyt głośny, by nie zakłócał on spokoju współczesnników podróży.

Nadal jednak obowiązuje w pociągach kursujących między Alpami i Sycylią zakaz popisów wokalnych połączonych ze zbieraniem datków pieniężnych.

Konieczne wspólne decyzje rządu i „Solidarności"

(Dokończenie ze str. 1)

Dostajemy również komunikat KRH, z którego dowiadujemy się, że 10 stycznia w 1981 roku „Solidarność" w Hucie nie przychodzi do pracy. Liczb w hutniczej „Solidarności" nie usłyszeliśmy, jedynie określenie, że „zdecydowana większość" potraktowała sobotę jako wolną.

ZAJEZDNIA MPK

Zajezdnia autobusowa MPK w Bieńczycach. Dyspozytor ruchu **Józef Jarecki** na pytanie jak przebiega sobotni dzień odpowiada: — *„Dyrektor naczelny MPK wydał wcześniej polecenie żeby ten dzień potraktować w obsłudze pasażerskiej jak wolną sobotę. Oznaczało to, że na trasy miało wyjechać 120 autobusów, czyli o 26 mniej niż w normalny dzień. Wyjechało ich jednak tylko 107, chociaż obsługa wozów przewidzianych do ruchu stawiła się w całości. Zawiódł stan techniczny autobusów, usterek nie można było usunąć od ręki, zbędnych ludzi rozpuściłem do domów".* **Tak zatem administracja MPK potraktowała dzień jak wolną sobotę o zmniejszonej obsłudze. Jednak nie wszyscy ci, którzy przyszli do pracy mogli ją podjąć ze względów już czysto technicznych, niezależnych od siebie.**

Zaglądamy jeszcze na moment do warsztatów naprawczych tej zajezdni. Mechanicy są w komplecie, ale nie mogą wykonywać wszystkich czynności. Powód tego podaje mistrz zmianowy **Zbigniew Sochacki:** — *„Ciągle mamy kłopoty z częściami zamiennymi, brakuje ich szczególnie do autobusów typu berliet. Robimy co się da, ale na dobrą sprawę nie wszystko co potrzeba".*

KZF „POLFA"

Dyrektor naczelny „Polfy" mgr **Adam Krawiec** powołuje się na wcześniejsze uzgodnienia z zakładowymi organizacjami NSZZ „Solidarność" i NSZZ Pracowników Przemysłu Chemicznego: — *„Związki stoją na stanowisku, że wszystkie soboty w tym roku powinny być dniami wolnymi od pracy. Niemniej jednak zwróciły się do załogi o stawienie się w komplecie w sobotę 10 stycznia, bo to wynikało z ustalonego jeszcze w grudniu ub. roku harmonogramu produkcji w co drugą sobotę. Taki system był zdobyczą przemysłu chemicznego już od 1974 r. Za przepracowane soboty członkowie wymienionych związków domagają się ekwiwalentu dla załogi. Szczegóły zostaną wypracowane w najbliższym okresie".*

W czasie naszego pobytu w „Polfie" trwa druga zmiana. Frekwencja jest duża, można by sobie życzyć podobnej we wszystkich innych dniach w roku. Nawet nie ma wielu zwolnień lekarskich.

MKZ MAŁOPOLSKA

Nie omijamy w naszym rekonesansie lokalu MKZ NSZZ „Solidarność" — Małopolska. Tam jednak nie dowiadujemy się niczego ponad to, co sami zaobserwowaliśmy w zakładach. **Po prostu, w różnych krakowskich przedsiębiorstwach w ubiegłą sobotę było różnie. Część ludzi przyszła do pracy, część potraktowała sobotę jako dzień wolny.** (z, ag, ms)

kronika wypadków

● **Na drogach naszego województwa wydarzyło się w ciągu dwu ostatnich dni 13 wypadków, w których 2 osoby poniosły śmierć, a 16 zostało rannych. Zanotowano także 14 kolizji drogowych.**

● **W niedzielę po południu na terenie stacji PKP Prokocim Towarowy, w wyniku potrącenia przez wagon, śmierć poniósł na miejscu nastawniczy Wiktor Głogowski (l. 24, zam. ul. Żółkiewskiego 28/6).**

Prezydent wezwał siły porządkowe

Przerwano akcję protestacyjną w sali nowosądeckiego ratusza

9 stycznia bm. weszli do sali ratusza miejskiego w Nowym Sączu i rozpoczęli akcję protestacyjną. W piątek było ich 35 — przedstawicieli NSZZ „Solidarność" z Nowego Sącza i innych miast województwa, wczoraj przybyło dalszych 15 przedstawiecieli najważniejszych i największych zakładów pracy Nowosądeczczyzny.

Zaraz w piątek przedstawili swoje postulaty — wyjaśnienie tego typu akcji protestacyjnej. Wczoraj w niedzielę rozmawiamy z trzema przedstawicielami tej 50-osobowej grupy w ratuszu Nowego Sącza.

— Czy ta forma akcji protestacyjnej to była konieczność?

— Tak. Przedłożone już dawno postulaty przez poszczególne zakłady pracy nie są realizowane.

— Chodzi o sprawy finansowe?

— Nie, o porządkowo-gospodarcze naszego województwa. Miejscowe władze różnych szczebli nie chcą ruszać większości spraw przedstawionych w postulatach. A przecież trzeba zacząć porządkować sprawy województwa.

— Czy do tego trzeba władz centralnych?

— Tak. Wiele osób jest związanych z obecną sytuacją z tą złą organizacją. Wiele osób odpowiada więc za błędy. Ale jedni nie chcą rozliczać znajomych, drudzy samych siebie. Dlatego bez władzy centralnej sprawy nie zostaną ruszone.

W piątek i sobotę wojewoda **S. Rączka** kontaktował się z przedstawicielami protestujących. W sobotnim spotkaniu wziął też udział wiceprzewodniczący MKZ Małopolska — **M. Gil.** Propozycja wojewody by przedstawiciel protestujących pojechał z nim do Warszawy została odrzucona.

W niedzielę w godzinach wieczornych prezydent Nowego Sącza — Wiesław Oleksy wezwał siły porządkowe do podjęcia akcji w ratuszu. Akcja milicyjna przebiegła bez użycia przemocy; strajkujący spokojnie opuścili ratusz.

ADAM LIBERAK

Z KRAJU

W SOBOTĘ ukazała się nakładem „Trybuny Ludu" broszura zawierająca pełny tekst projektu „Podstawowych założeń reformy gospodarczej"; planuje się zwiększenie nakładu (początkowo planowano 500 tys. egzemplarzy).

DO KOŃCA BM. 12 artystów plastyków opracować ma w zamkniętym konkursie projekt na pomnik „Ofiar Grudnia 1970 r." w Gdyni, który ma stanąć przy ul. Czołgistów.

W STOCZNI Gdyńskiej trwają prace przy uszczelnianiu zatopionego masowca, które poprzedzą operację wypompowywania wody z kadłuba oraz podniesienie tego statku.

SKANDALICZNY przypadek niegospodarności wykryto w podlegnickiej gminie Krotoszyce, gdzie na wysypisku śmieci znaleziono około 100 sztuk martwych prosiąt o szacunkowej wadze 2 ton, a także kilkadziesiąt worków zbrylonego cementu. Nie wiadomo kto był właścicielem zwierząt i cementu.

DO SUDANU udała się polska ekspedycja archeologiczna, która do marca br. prowadzić będzie prace wykopaliskowe na terenie średniowiecznej stolicy Nubii — Dongolii.

W CELU ostatecznego opracowania przed zatwierdzeniem projekt nowego systemu sprzedaży samochodów został skierowany do Ministerstwa Przemysłu Maszynowego.

Bibliofilska edycja poezji Cz. Miłosza

Z inicjatywy wrocławskiego artysty plastyka Mieczysława Zdanowicza kontynuowane są prace nad bibliofilskim wydaniem zbioru poezji Czesława Miłosza. Zbiór będzie wzbogacony ozdobnymi grafikami wybitnych naszych plastyków. Nakład unikatowego tomiku poezji wyniesie niespełna 200 egzemplarzy i będzie z pewnością prawdziwym rarytasem edytorskim.

Dzieci studentów mają nowy żłobek

Jak na razie, „zimny wychów cielęt"

W sobotnie przedpołudnie przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa Andrzej Kurz nożyczkami, podanymi na tacy, przeciął biało-czerwoną wstęgę, zagradzającą drogę do pięknego żłobka na I piętrze akademika nr 14 w miasteczku studenckim.

Inicjatywa należała do studentów i Rady Osiedla SZSP. Wykonawcą miał być „Proreal", który prowadził budowę domu studenckiego. Jednak dokładnie rok temu, kiedy uczestniczyliśmy w równie oficjalnym otwarciu akademika, I piętro było dyskretnie omijane, bo zostało w stanie surowym. Później „Proreal" rozliczył koszty całego obiektu i o adaptacji I piętra na potrzeby żłobka ani myślał. W sierpniu 1980 r. rektor AGH w końcu zdenerwował się i postanowił, że uczelnia sama przejmie inwestycję i doprowadzi ją do szczęśliwego końca. Projekt adaptacji wnętrz powstał w zespole prof. Tomasza Mańkowskiego, głównego projektanta osiedla.

Żłobek, przeznaczony dla 50 dzieci studentów w wieku od 1 roku do 3 lat, jest 25 obiektem budowanego od 18 lat miasteczka studenckiego. Koszty adaptacji i wyposażenia wyniosły około 3 mln zł. Pod kierownictwem Marii Toporskiej maluchami opiekować się będzie 15 fachowych pań. W oficjalnych przemówieniach powtarzały się nazwiska Alicji Dyrlagi i Marii Mazurek — kobiet być może najbardziej dla powstania żłobka zasłużonych.

Ogólna radość ze wspólnego sukcesu, jak zwykle przyćmiły „drobne" fakty. Na razie w pięknych pomieszczeniach żłobka jest 11 stopni ciepła i zanim przyjmie się pierwsze dzieci, trzeba szybko pomyśleć o uszczelnieniu okien, ociepleniu ścian. Składane łóżeczka nie mieszczą się do specjalnie zaprojektowanych szaf. Rzecz ważna, bo chodzi o dodatkowy pokój do zabaw. No cóż, wciąż jakoś nie możemy poinformować Czytelników o otwarciu nowego obiektu, w którym nie trzeba będzie usuwać usterek...

I jeszcze jedno. Rada Osiedla przeprowadziła już pierwszą udaną akcję na rzecz żłobka. Skonfiskowano alkohol z melin na terenie miasteczka studenckiego wartości 15 tys. zł. Pieniądze te żłobek otrzymał na zakup zabawek. (es)

Główne zadania rolnictwa i wsi

(Dokończenie ze str. 1)

że mamy jedno rolnictwo, którego trwałym elementem są obok PGR i RSP, gospodarstwa indywidualne. Równe traktowanie poszczególnych sektorów powinno się przejawiać — stwierdzano — stosowaniem właściwych kryteriów rozdziału środków produkcji, zwłaszcza deficytowych oraz w doskonaleniu ekonomicznych warunków rozwijania produkcji, zapewniających opłacalność gospodarowania.

Przyjęte przez PZPR i ZSL zasady działania stawiające na pełną samorządność kółek rolniczych, przywrócenie im należnej pozycji w życiu wsi, są — jak stwierdzano — jedyną słuszną drogą postępowania w tych sprawach. Trzeba jednak szybko przechodzić od słów i deklaracji do czynów.

Nie ma potrzeby — akcentowano — wprowadzania na wieś innych organizacji związkowych. Kółka mają bowiem dostatecznie bogate tradycje, doświadczonych i ofiarnych działaczy, dysponują odpowiednim potencjałem i nowymi możliwościami związanymi z przejęciem Funduszu Rozwoju Rolnictwa, aby stać się rzecznikiem i obrońcą interesów chłopów.

Na zakończenie narady przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Nawiązując do trwającego procesu socjalistycznej odnowy w naszym kraju podkreślił, że ważnym nurtem tych przemian i krytycznej debaty toczącej się na wsi stała się dyskusja nad projektem wspólnego stanowiska Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL dotyczącego węzłowych zagadnień polityki rolnej i rolnictwa. Stosownie do wniosków zgłoszonych w tej dyskusji ostateczna wersja wytycznych zostanie uzupełniona i wzbogacona o wiele istotnych ocen. Trzeba zadbać — stwierdził I sekretarz KC PZPR — aby niczego nie uronić ze słusznych opinii i uwag zgłoszonych przez rolników, gdyż od tego zależy w niemałym stopniu rozwój chłopskiej aktywności produkcyjnej i społecznej. Musimy także ustanowić właściwą pozycję rolnictwa w gospodarce narodowej, widzieć w rolniku nie tylko producenta, ale i obywatela. Jest dziś tego wielka potrzeba.

Przyspieszenie rozwoju rolnictwa jest nie tylko potrzebą wsi, lecz całego narodu. Takie powinno być podejście do rolnictwa, traktowanie jego potrzeb. W przeciwnym razie niczego nie rozwiążemy.

Istotą zmian, jakie dokonują się obecnie na wsi jest odradzanie samorządu chłopskiego. Odradzają się różne rodzaje spółdzielczości. Bardzo żywa jest dyskusja w kółkach rolniczych. Niezwykle optymistyczny jest fakt, że ponad 20 tys. kółek przyjęło nowe statuty, zmodyfikowało swoje programowe założenia. Próbuje się różnorodnymi środkami tworzyć inne organizacje, które demonstrują odrębny program. W istocie jest to program żądań, niekonstruktywny, nietwórczy. Wiąże się to z różnymi próbami tworzenia tzw. „Solidarności Wiejskiej". W tym celu przybywają na ogół ludzie z zewnątrz, nie brak i takich, których życiorysy świadczą o pełnej obcości chłopskiemu interesowi. Nie brak i takich, którzy wcale nie kryją się ze swoimi antysocjalistycznymi, a nawet dosadniej trzeba powiedzieć, swoimi kontrrewolucyjnymi zamiarami.

Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec wszelkich prób jątrzenia na wsi, prób siania anarchii, przejawów tworzenia opozycji politycznej. Nie ma miejsca na polskiej wsi na opozycyję polityczną, o antysocjalistycznym charakterze, bo nie ma miejsca na walkę, bo nie leży ona w interesie rolnictwa, nie leży w interesie chłopów i robotników. Mamy siłę organizacyjną, mamy program, możemy więc przewodzić w pracy nad rozwojem naszej wsi. Dążymy niezłomną wolą do tego, żeby polska wieś wnosiła jak największy wkład w dzieło rozwoju całego kraju, żeby na wsi żyło się coraz lepiej. Niech ten nasz wspólny dokument traktujący o polityce rolnej, nasza wspólna narada symbolizuje, że jesteśmy zgodni podejmując program naszego działania na wsi i przystępując do jego realizacji.

Obradowali przedstawiciele Rządu i Episkopatu

Komisja Wspólna Przedstawicieli Rządu i Episkopatu spotkała się na kolejnym posiedzeniu w dniu 10 bm.

Komisja wyraziła uznanie wszystkim, którzy przyczynili się do podniosłego przebiegu uroczystości odsłonięcia i poświęcenia pomników oraz tablic pamiątkowych ku czci ofiar tragicznego grudnia 1970 r. w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie i Elblągu. Komisja zgodnie stwierdziła, że wykazane w toku tych uroczystości poczucie jedności narodu powinno dominować także w życiu codziennym kraju. Komisja jest przekonana, że sprawy polskie rozwiążą sami Polacy.

Komisja omówiła temat świeckiego charakteru państwa a pluralizmu światopoglądowego społeczeństwa, podkreślając wagę tej kwestii w kształtowaniu życia społecznego kraju.

Omawiano także problemy związane z katechizacją dzieci i młodzieży oraz ustalono wytyczne dla funkcjonowania i organizacji katechizacji pozaszkolnej. Zalecono szczegółowe rozpatrzenie sprawy przez zespół roboczy komisji wspólnej do spraw wychowania. Kontynuowano omawianie sprawy organizacji kościelnej działalności charytatywnej.

D. Noszka komendantką Chorągwi

Burzliwa dyskusja nad programem i procedurą wyborczą

Dzisiaj nad ranem zakończyły się obrady VIII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Krakowskiej Chorągwi ZHP im. Tadeusza Kościuszki. Uczestniczyli w nich m. in. przewodniczący Rady Narodowej Krakowa Andrzej Kurz, sekretarz KK PZPR Stefan Markiewicz, wiceprezydent Krakowa Jan Nowak, z-ca naczelnika ZHP hm PL Blandyna Kuchczyńska.

Podczas rozpoczętej w niedzielę o godz. 8.30 debaty, dyskutowano o wszystkich problemach nurtujących środowisko harcerskie. Wskazywano m. in. na konieczność zaprzestania administracyjnego ściągania jak największej liczby dzieci i młodzieży do harcerstwa, na konieczność dania większej samodzielności podstawowym jednostkom harcerskim. Drogowskazem działania dla członków tej organizacji powinno być prawo harcerskie.

I chociaż padło wiele krytycznych uwag dotyczących pracy harcerskiej administracji, to jednak przy jednym głosie przeciwnym i sześciu wstrzymujących się, udzielono absolutorium ustępującej Radzie Chorągwi. Serdecznie też podziękowano za długoletnie kierowanie Chorągwią jej dotychczasowemu komendantowi Stanisławowi Ciule, który przed kilkoma miesiącami złożył rezygnację.

Najwięcej czasu zabrały sprawy proceduralne. Wybory Rady Chorągwi, Komisji Rewizyjnej oraz delegatów na VII Zjazd ZHP ciągnęły się przez wiele godzin. Doszło nawet do tego, że musiano głosować nad kandydatami na listę kandydatów na Zjazd. Na nowego komendanta Chorągwi wybrano dzisiaj Danutę Noszkę. Zastępcami zostali A. Krzyworzeka i R. Ficek.

Tuż przed północą zaprezentowano zebranym projekt Uchwały VIII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Krakowskiej Chorągwi zawierający program działania na lata 1981—84. A kiedy hm. PL Bogusław Rybski, prowadzący obrady przywitał zebranych w drugim dniu trwania konferencji, odbywały się dopiero wybory uzupełniające do Rady Chorągwi.

Nic też dziwnego, że uczestniczący w Konferencji kurator oświaty i wychowania Zdzisław Marski zadecydował, że nauczyciele biorący udział w harcerskim forum w dniu dzisiejszym będą zwolnieni z zajęć szkolnych.

Wątpliwości moje budzi prawidłowość organizacji tej Konferencji. Wydaje mi się, że należało zaplanować ją na dwa dni. W jednym przeprowadzić dyskusję, w następnym wybory, albo ograniczyć czas i liczbę dyskutantów. Bowiem pod koniec obrad, kiedy decydowały się najważniejsze sprawy, wybierano nowe władze, przyjmowano Uchwałę, której program będzie realizowany przez kilka najbliższych lat, wszyscy byli tak bardzo zmęczeni, że nie mogli się skupić na tych sprawach. Dużo osób wcześniej też opuściło salę, aby przynajmniej trochę wypocząć przed kolejnym dniem pracy. Nie wszyscy delegaci byli przecież nauczycielami. (ms)

Tragiczny wypadek przy ul. Lublańskiej

Wczoraj, ok. godziny 19.15 na ul. Lublańskiej doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Radiowóz MO (ułaz), jadący w kierunku od Nowej Huty do skrzyżowania z al. 29 Listopada z nie wyjaśnionych dotąd przyczyn zjechał gwałtownie na lewą część jezdni, wypadł z niej i najechał na kobietę z 13-letnią dziewczynką, uszkadzając przy tym poważnie kiosk Ruchu. Kobieta 52-letnia Emilia Nowak została w stanie ciężkim przewieziona do Szpitala im. Biernackiego, gdzie zmarła, a dziecko — Barbara Nowak, poniosło śmierć na miejscu.

Na wyjaśnienie wszystkich okoliczności wypadku, należy poczekać na wyniki dochodzenia MO i prokuratury (prokurator obecny był na miejscu wypadku). Możemy tylko stwierdzić, że wstępne badanie kierowcy (probierz trzeźwości) szer. Bogusława S. (od listopada ub. roku w MO) nie wykazało obecności alkoholu we krwi, o czym mogliśmy się przekonać w czasie wizyty na komendzie przy ul. Siemiradzkiego.

Podajemy wszystkie te okoliczności w przeświadczeniu, że informacja lepsza jest od plotki. Zresztą dochodzenie trwa i niebawem poinformujemy o jego wynikach.

I jeszcze jedna sprawa: pogotowie ratunkowe miało przyjechać na miejsce wypadku dopiero ok. godz. 19.45. Czy naprawdę do ciężkich wypadków ulicznych nie można przyjeżdżać szybciej?

(k)

Ś. † p.

Bożena Dudkowa

nasza najukochańsza Matka i Babcia, zmarła nagle w Krakowie dnia 8 stycznia 1981 roku, w wieku 66 lat.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 13 stycznia, o godz. 12, na cmentarzu Rakowickim.

Pozostali w głębokim bólu i żałobie

CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI I RODZINA

echo KRAKOWA NOTES REPORTERA

W DNIACH 12, 13, 14 i 15 stycznia, w SCK UJ „Rotunda" wystąpi **„Teatr Ósmego Dnia"**, który czterokrotnie zaprezentuje swój ostatni spektakl **„Ach jakże godnie żyliśmy..."** będący zbiorową realizację członków zespołu, opartą na ich własnych tekstach. „Teatr Ósmego Dnia", kierowany przez Lecha Raczaka jest jednym z najwybitniejszych teatrów wywodzących się z ruchu studenckiego.

✶

W ŚRODĘ, 14 stycznia o godz. 18, w sali Państwowej Szkoły Muzycznej w Nowej Hucie — osiedle Na Skarpie 4 a — odbędzie się — **koncert Studenckiej Orkiestry Symfonicznej Akademii Muzycznej** w Krakowie pod dyrekcją Kazimierza Kryzy z udziałem skrzypka Daniela Stabrawy — laureata konkursu skrzypcowego w Genui. W programie utwory: M. Ravela, J. S. Bacha i F. Schuberta. Wolne datki przeznaczone będą na NSZZ „Solidarność" — MKZ Małopolska.

✶

„SOLIDARNOŚĆ DZIŚ I JUTRO" — to tytuł spotkania dyskusyjnego organizowanego przez Akademicki Ośrodek Rozwoju Osobowości przy AM. Gośćmi studentów będą: mgr M. Sierotwińska z MKZ „Solidarność" i prof. dr hab. Z. Chłap z AM. Spotkanie odbędzie się we wtorek o godz. 19.30 w sali wykładowej fizjologii przy ul. Grzegórzeckiej 16.

✶

SPOŁECZNY KOMITET PRZECIWALKOHOLOWY w Krakowie przypomina w swym Noworocznym Apelu o patriotycznym obowiązku wzmożenia walki z pijaństwem, walki ze śmieszną a zarazem tragiczną tradycją nadużywania napojów alkoholowych przy wszystkich życiowych okazjach. Komitet apeluje do ludzi świadomych naszej wspólnej odpowiedzialności o włączenie się do akcji własnym przykładem, całą możliwością działania.

Czego może się spodziewać w tym roku stary Kraków?

Dopiero wraz z uchwaleniem planu społeczno-gospodarczego naszego miasta i regionu, na mającej się już odbyć wkrótce sesji RN m. Krakowa, zapadną ostateczne decyzje w sprawie tegorocznej odnowy zabytkowych budowli. Gotowe są już jednak założenia do projektu tego programu, dostosowujące z jednej strony przewidywane roboty do spodziewanych środków finansowych, z drugiej zaś tak dzielące te środki, by starczyło ich na najniezbędniejsze potrzeby remontowo-budowlane, ściśle konserwatorskie oraz studialno-badawcze i dokumentacyjne.

W związku z tym — jak informuje nas dyr. nacz. Zarządu Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych Krakowa mgr. W. Hydzik — w pełni utrzyma się zasady koncentracji robót i nie będzie się rozpoczynało w tym roku nowej kompleksowej odnowy budynków.

Prowadzić się ma remonty częściowe i kontynuację remontów kapitalnych 122 budynków tj. o 27 mniej niż w zeszłym roku dla koncentracji prac i tym samym przyspieszenia efektów. Przy takim działaniu rok 1981 powinien przynieść wykonanie kompleksowych remontów 19 budynków i 15 po remoncie częściowym.

Roboty realizowane będą więc przede wszystkim na dużych frontach odnowy, obejmujących w jednym miejscu kilka obiektów. Wymienić zwłaszcza trzeba kontynuowanie kompleksowych remontów kamienic przy ul. Sławkowskiej 3, Solskiego 11 i św. Jana 2, w których znaleźć ma pomieszczenia Klub Młodzieżowy „Juventur", hotelu „Grand" przy ul. Sławkowskiej 5 i 7 oraz Solskiego 20, a także budynków przy ul. Szpitalnej 18, Floriańskiej 19, Solskiego 37, 39 i 41, Mikołajskiej 4 i przy ul. Kanoniczej z tym, że zabytkowy budynek przeznaczony na Muzeum Wyspiańskiego — remontowany i konserwowany z funduszów społecznych — oddawany jest właśnie do zagospodarowania.

W związku z decyzją Prezydium Rządu o zniesieniu limitowania wydatków, dla jednostek budżetowych, na roboty i usługi wykonywane przez gospodarkę nieuspołecznioną w znaczniejszej mierze skorzysta się z ich możliwości przerobowych. Dotyczy to spółdzielni rzemieślniczych. Przewiduje się, że realizować one będą większą ilość robót, niż dotąd, głównie zaś remontów częściowych i zabezpieczających.

Z konieczności natomiast ograniczy się ilość nowo rozpoczynanych elewacji, wynikających tylko z potrzeb estetyzacji miasta dla uniknięcia przypinania kwiatka do kożucha, wydatkowania środków na zewnętrzny makijaż — wprawdzie piękny i bardzo pożądany — ale nie w warunkach, gdy kryje on tylko sypiące się mury. **(bp)**

Wystawa projektów polskiego znaczka

Polski znaczek pocztowy cieszy się wśród filatelistów całego świata dużym uznaniem i zainteresowaniem z uwagi na jego walory artystyczne. **Z inicjatywy Zarządu Okręgu Polskiego Związku Filatelistów w Krakowie** otwarta została wczoraj w Domu Filatelisty przy ul. Floriańskiej 11 ciekawa wystawa poświęcona właśnie projektom polskich znaczków, których twórcami są renomowani artyści-plastycy.

Spośród 24 autorów tych znaczków prezentujących swoje projekty wymieniamy tylko najaktywniejszych, jak Jerzy Miller, Andrzej Heidrich, Alojzy Bałcerzak, Maria Wieczorek oraz prof. Witold Chomicz z Krakowa. Niektóre plansze zilustrowane zostały barwnymi seriami wydanych już znaczków.

Wystawa czynna będzie do 17 bm. w godz. 11—17. (aż)

Gołębie — tych pospolitych mamy na krakowskim rynku, moc, czasem słyszymy o wyczynach gołębi pocztowych, ale gołębie ozdobne...

Dopiero znalazłszy się na wystawie gołębi rasowych można zrozumieć jak silna to pasja.

Sobota i niedziela były w naszym mieście okazją do oglądania I Ogólnopolskiego Konkursu Gołębi Ras Polskich i XXVI krakowskiej wystawy gołębi ras średnio- i krótkodziobych.

W salach KS „Garbarnia" przy ul. Sokolskiej hodowcy prezentowali swe najcenniejsze okazy. Organizatorom wystawy przyświecała idea podtrzymania hodowli polskich ras gołębi ozdobnych (skatalogowane 32 rasy). Prym wśród nich wiedzie srebrniak o niezwykle szlachetnej linii i pięknym srebrzystoperłowym upierzeniu (krakowska specjalnalność). Do najrzadszych spośród wystawianych okazów należały koronjarze sercate, krymki polskie i kończate (j. r.)

Fot. JADWIGA RUBIŚ

Po prostu — ptaki

Wystawa „Orły polskie" to plon niezwykłej pasji Tadeusza Czaplińskiego.

Rodowity krakowianin, z wyboru mieszkaniec Słupska aktor i długoletni dyrektor tamtejszego Teatru Lalki „Tęcza" z chwilą przejścia na emeryturę poświęcił się metaloplastyce. Jako temat wybrał ewolucję wyobrażenia naszego godła państwowego — orła. Źródeł ikonograficznych polskiego orła dostarczyły autorowi zabytkowe monety, pieczęcie, rzeźby, malarstwo, z których wiernie odtwarza utrwalając w miedzianej, mosiężnej czy żelaznej blasze kolejne przedstawienia.

W efekcie wieloletniej, żmudnej pracy T. Czapliński stworzył kolekcję stukilkudziesięciu wizerunków orłów od piastowskich po współczesne godło państwowe, oraz cykl herbów polskich miast mających w swym godle orła. Ta ciekawa wystawa pokazywana wielokrotnie w kraju i za granicą prezentowana jest obecnie w salach II piętra Śródmiejskiego Centrum Kultury przy ul. Mikołajskiej 2 (j. r.)

Fot. JADWIGA RUBIŚ

„Duży Lajkonik":

21, 17, 20, 45, 13, dod., 29. Końc. band. 9016.

„Mały Lajkonik":

19, 27, 15, 8, 20, 2. Końc. band. 5937.

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIŚ O GODZINIE:

✶ 17 — „Kuźnia", os. Złoty Wiek 14 — „Pożegnanie choinek" — widowisko plenerowe — zespoły folklorystyczne i grupy kolędników.

✶ 17 i 19 — DK HiL, ul. Majakowskiego 2 — Koncert zespołu KRZAK.

✶ 17.30 — Klub Kombatanta ZBoWiD, os. Górali 23 — dr Wł. Masiarz — „Bilans roku 1980 w polityce międzynarodowej".

✶ 18 — Klub Młodych, os. Młodości 1 — „Barwografia" — otwarcie wystawy fotograficznej K. Koczura.

✶ 18 — „ŚRÓDPOLE", Wzgórza Krzesławickie 17 a — pokaz tańców standardowych i Ameryki Łacińskiej.

18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — Kom. Historyczno-Literacka: dr Fr. Ziejka — „Portugalskie echa Powstania Styczniowego".

✶ 18.15 — Pol. Tow. Geolog. ul. Oleandry 2 a — Prof. dr W. Narębski, prof. dr inż. K. Birkenmajer — „Wulkanizm trzeciorzędowy wyspy King George (Antarktyda)".

✶ 18.30 — DK SM „KRAKUS", ul. Pachońskiego 8 — Dyskusyjne spotkanie muzyczne.

✶ 19 — DD Krowodrza, ul. Papiernicza 2 — Jazz w Dworku.

✶ 19 — ul. Kanonicza 7 — Poezje Czesława Miłosza.

✶ 20 — „FAMA", os. Willowe 29 — Jazz Club — duet Bednarek — Zgraja.

muzyczny tydzień

Embarras de richesse

Prawdziwy kłopot z wyborem imprez muzycznych mieć będzie w tym tygodniu pracujący meloman, bowiem każdy dzień przynosi jakąś muzyczną atrakcję.

Dziś o godz. 19.15 na scenie Teatru im. J. Słowackiego opera barokowa Henry Purcella „Dydona i Eneasz", która spotkała się z entuzjastyczną wręcz oceną polskiej krytyki muzycznej jako spektakl prawdziwie wybitny.

We wtorek (13 I) o godz. 19.30 w sali Filharmonii koncert Orkiestry PR i TV w Krakowie pod dyrekcją Tadeusza Strugały m. in. z II symfonią B-dur op. 19 Karola Szymanowskiego oraz rzadko grywanym I koncertem skrzypcowym a-moll Szostakowicza, w którym jako solistka wystąpi nasza znakomita skrzypaczka Kaja Danczowska.

W środę (14 I) o godz. 19.30 w sali Hołdu Pruskiego w Sukiennicach kolejny koncert z cyklu „Kwartety smyczkowe L. van Beethovena", tym razem Kwartet „Varsovia" wykona Kwartet B-dur op. 18 nr 6 i Kwartet e-moll op. 52 nr 2.

W czwartek (15 I) o godz. 19 Klub Miłośników Muzyki zaprasza na zapowiadającą się emocjonująco dyskusję o Krakowskim Teatrze Muzycznym z udziałem kierownictwa tego teatru in corpore, po której występy solistów Krakowskiej Opery i Operetki.

W tymże dniu o godz. 19.30 w Auli AM (ul. Basztowa 8) koncert muzyki współczesnej w ramach przewodu na docenta Adama Kaczyńskiego, twórcy i kierownika słynnego Zespołu MW 2.

W piątek (16 I) o godz. 19.30 i w sobotę (17 I) o godz. 18.00 zwykłe, cotygodniowe koncerty filharmoniczne, aliści z niezwykłym programem. Jerzy Salwarowski poprowadzi arcypopularny Koncert skrzypcowy D-dur Piotra Czajkowskiego ze świetnym skrzypkiem radzieckim Olegiem Krysą jako solistą. W drugiej części koncertu nie słyszane w Krakowie od lat bez mała dwudziestu „Wesele" Igora Strawińskiego. Sam kompozytor określił to dzieło jako „sceny choreograficzne ze śpiewem i muzyką" (pisał je dla sławnych Baletów Rosyjskich Diagilewa), a krytycy przyznają mu czołową pozycję w tzw. rosyjskim okresie twórczości Strawińskiego.

„Pracowity" muzyczny tydzień zamknie w niedzielę (18 I) o godz. 14 barwne widowisko baletowe „Opowieść o Mistrzu Twardowskim" w wykonaniu artystów KTM jak zwykle na scenie Teatru im J. Słowackiego. (aw)

Towarzystwo Kultury Teatralnej oraz Związek Literatów Polskich w Krakowie zapraszają we wtorek 13 bm do Klubu ZLP ul. Krupnicza 22, gdzie o godz. 18. Włodzimierz Wnuk wygłosi prelekcję: „Podhalański teatr ludowy".

CO GDZIE kiedy?

12 STYCZNIA — Poniedziałek, Grety, Arkadiusza

Teatry

Słowackiego 19.15 Dydona i Eneasz. **Jama Michalika** 20 Kabaret — Diabli nadali.. **Kawiarnia „Literacka"** 19.30 Kabaret literacki. **Scena Format** (ul. Mikołajska 2) 18.30 Homo Wiator.

Kino

Kijów 16.30, 19.30 Parszywa dwunastka (USA l. 18). **Uciecha** 15.45, 18, 20.15 Glina czy łajdak (fr. l. 18), **Warszawa** 15.30, 18 Powrót do domu (USA l. 15), 20.15 Joseph Andrews (ang. l. 15). **Wolność** 16, 18, 20 Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce (pol. b.o.) — seanse zamkn. **Wanda** 15.45, 18, 20.15 Bez miłości (pol. l. 18). **Mł. Gwardia** 15.30, 17.45 Konie Valdeza (wł. l. 15). **Wrzos** (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Dziedzictwo (ang. l. 18). **Świt** (os. Teatralne 10) 16, 19 Parszywa dwunastka (USA l. 18). **Mała sala** 15, 17.15, 19.30 Spotkanie na Atlantyku (pol. l. 15). **Światowid** (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Kontrakt (pol. l. 15). **Mała sala** 15, 17, 19 Dziewczyna znad jeziora (czech. b.o.). **Kultura** (Rynek Gł. 27) 14 Fałszywy król (ang. l. 15), 16, 20 Przełomy Missouri (USA l. 15), 18 Roman i Magda (pol. l. 18). **Wiedza** (Rynek Gł. 27) 14.15 Joe Valachi (fr.-wł. l. 18), 16.15 Goń mnie aż cię złapię (fr. l. 15), 18.15 Szantaż (ang. l. 18). **Mikro** (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Zmory (pol. l. 18). **Związkowiec** (ul. Grzegórzecka 71) 15.45 Powrót różowej pantery (ang. l. 12), 18 Człowiek z marmuru (pol. l. 15). **Dom Żołnierza** (ul. Lubicz 48) — niecz. Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 Gra ciałem (czech. l. 15), 17.30, 19.30 Dziewczyna z reklamy (wł. l. 18). **Pasaż** (Pasaż Bielaka) 14, 16, 18, 20 Milczący wspólnik (kanad l. 18), **Ugorek** (os. Ugorek) 15, 17, 19 Wyrok śmierci (pol. l. 15). **Sfinks** (Majkowskiego 2) 16, 18, 20 Cygańska miłość (bułg. l. 15).

Telewizja

PONIEDZIAŁEK I: 15.50 Pr. dnia. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci. Zwierzyniec. 16.55 Dzień dobry w kręgu rodziny 17.15 „Arsene Lupin" — „Czerwony, jedwabny szal". 18.10 Krok po kroku. 18.40 Roln. rozmowy. 18.50 Dobranoc. 19.00 Echa stadionów. 19.30 Dziennik TV. 20.10 Teatr TV — E. Redliński: „Pustaki". 21.45 Węgry — 12 lat reformy. 22.15 Dziennik. 22.30 Leonard Cocan — „Pieśni miłości i nienawiści".

PONIEDZIAŁEK II: 17.00 **Studio Bis.** 17.05 Przenikanie — progr. balet. 17.20 Gość Studia Bis. 17.25 Lunapark — progr. rozr. z I. Trojanowską. 18.05 Niepotrzebni — rep. film. 18.30 Gość Studia Bis. 18.35 Tajemnica poliszynela — film dok. 19.00 Gość Studia Bis. 19.10 Kronika (Kr). 19.30 Dziennik TV. 20.10 Tragedia w górach — reportaż filmowy. 20.30 Gość Studia Bis. 20.45 Przez kalkę — rep. film. 20.55 Gość Studia Bis. 21.10 24 godziny. 21.20 Proszę raz pukać i czekać — rep. film. 21.35 Gość Studia Bis. 21.45 Sołdek — rep film. 22.15 O potrzebie świętowania — rep. film. 22.30 „Ortalionowy dziadek" — film obycz. TP. 22.55 Jęz. niem. — kurs podst.

WTOREK I: 6.00 TTR, RTSS fiz. 6.30 TTR, RTSS Hod. 9.00 Dla szkół: Jęz. polski, kl. I lic. 9.55 Dla szkół: Jęz. pol., kl. II lic. 11.00 Dla szkół: Wych. plast. kl. 3. 13.30 TTR, RTSS Jęz. pols. 14.00 TTR, RTSS Fiz. 14.35 Telewizja w sprawie miliardów. 15.50 Pr. dnia. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Telewizyjny Klub Seniora. 16.55 Interstudio. 17.20 „Królik Bugs przedstawia". 17.50 TV Młodych przedst. 18.30 Lekarz radzi — O nerwicach. 18.40 Pols. Kronika Film. 18.50 Dobranoc. 19.00 Koncert z Żelazowej Woli. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Martin Luther King" (1) — dramat społ. USA. 21.55 Prawdę mówiąc. 22.05 Wielka miedź — progr. publ. 22.40 Dziennik. 22.50 TV w sprawie miliardów.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel — „Wawel zaginiony" (pon. 10—15.30, wt. niecz.), **Muzeum Lenina w Białym Dunajcu** (pon. wt. 9—16 wst wol.), **Czartoryskich**, Pijarska 8: Arcydzieła ze zb. Czartoryskich (pon. wt. 10—16), **Archeologiczne**, Poselska 3: Pradzieje N. Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X", Starożytn. i Średn. Małopolski, 130 roczn. powst. Muz. Archeologicz., Skarb Wiślan (pon. 10—14, wt. 14—18). **Etnograficzne**, pl. Wolnica 1: Pols. kultura lud., Linoryty J. Nowaka (pon. 10—18, wt. niecz.), **Pryzmat**, Łobzowska 3: Mont Blanc (pon. wt. 10—18). **Międzynarod. Salon Fotografii**, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 80 cz. II (pon. wt. 9—21), **Kopalnia Soli** (pon. wt. 8—16).

Dyżury

Pogot. MO, tel. 97, **Straż Poż.** 98, **Tel. Ochrony Środow.** 119-66, **Pogot. Ratunkowe** (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulist. (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, os. Prokocim Nowy 617-60 wew. 101 (całą dobę), Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepołomice 198, Siecichowice tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali: Chir. Kopernika 21, Chir. dziec. Prokocim, Urolog. Prądnicka 35, Laryng. N. Huta, os. Na Skarpie 65. Okulist. Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Dyżurne poradnie: intern., pediatr., gabinet zabiegowy (18—21), zgłoszenia wizyt domowych (18—20), wizyty domowe (8—13), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla N. Huty: os. Jagiellońskie, bl. 1, tel. 856-26, dla Krowodrzy: ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórza: ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99. **Inf. Służby Zdrowia** 205-11 (całą dobę), **Punkt Inf. Aptecznej** tel. 107-65 (8—15), **Inf. w aptekach:** Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta Centrum A bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8—20), **Inf. Toksyk.** Kopernika 26, tel. 199-99. **Lek. Spółdz. Pracy — Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów** (15.30—23) tel. 295-78, 225-66. **Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa**, Młodzieżowa Poradnia Lekarska ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9—18), **Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna**, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30—18.30, śr. piąt. 17—19). **Tel. Zaufania** 371-37 (16—22), **Młodzieżowy Tel. Zaufania** 611-42 (14—18, niedz. i św. niecz.), **Milicyjny Telef. Zaufania** 216-41 (całą dobę), **Inf. o usługach** Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7—18), Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8—18), **Pomoc Drogowa PZM**, ul. Kawiory 3, tel. 755-75, 748-92 (7—22).

Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), Waryńskiego 24, Długa 88, N. Huta, Centrum C bl. 6 (tlen), N. Huta, Centrum A bl. 3 (tlen), os. Kozłówka — Pawilon.

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 15, 17, 19, 20, 21, 22, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5.

17.10 Rad. spotk. 17.30 Radiokurier. 19.25 Z telewizyjnej pięciolinii. 19.40 Mag. międzynar. — Punkt widzenia. 20.05 Śladem naszych interwencji 20.10 Koncert życzeń. 20.35 Popularne nagr. wybitnych wokalistów 21.05 Kron. sport. 21.20 Przeboje trzech pokoleń. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Dzieła G. Mahlera i R. Wagnera. 23.00 Minął dzień. 23.15 Wita was Polska.

PROGRAM II

Wiadomości: 21.30, 23.30.

16.00 Utw. St. Moniuszki. 16.40 Obywatele. 17.00 Co piszą o muz. 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 Śpiewający aktorzy. 18.05 Saldo Panie Dyrektorze! 18.25 Plebiscyt St. Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 Dźwięk. Plakat Reklam. 19.03 Klasycy muz. rozr. — H. Carmichael. 19.20 Czy znasz tę książkę? — zag. 19.40 Kontrapunkt. 20.20 Notatnik kult. 20.30 C. Monteverdi — 2 Combattimento di tancredi e Clorinda. 21.00 Terapia słowa. 21.35 Inf. sport. 21.40 Polska Jesień — frag. książki J. J. Szczepańskiego. 22.00 Medium. 22.35 Zbliżenia 82. 23.35 Jazz.

PROGRAM III

Wiadomości: 17, 19.30, 22.

17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Odkurzone przeboje. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 Codz. pow. w wyd. dźwięk. J. Jones — Stąd do wieczności. 19.35 Opera tygodnia: R. Strauss — Salome. 19.50 Dolina Issy — odc. pow. Cz. Miłosza. 20 60 minut na godzinę. 21 Zapomniane koncerty instrument. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — H. Frąckowiak. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23 Wizje poet. S. George'a. 23.05 Z nagrań pols. kwartetów smyczk.

PROGRAM IV

Wiadomości: 16.40, 22.55.

16.45 Aud. lit. (Kr), 16.55 W nowy tydz. z przebojem (Stereo) (Kr). 17.25 Skrzynka interwencji (Kr). 17.35 Minirecital — J. Dassin (Stereo) (Kr). 17.45 Start (Kr). 18.25 Kalejdoskop nauki — Z czego jesteśmy. 18.50 Gra Zdzisław Jaremko. 18.55 W trosce o słowo i treść — Przysłowie jako twór jęz. 19.15 Lek. jęz. ros. 19.30 Jam Session (Stereo). 20.15 Muz. prowokacje M. Garzteckiego. 21.15 W jazz. estrad. 22.15 Wersje i kontrowersje. 22.50 Gra M. Yepes

Wszystkim, którzy w dniu 18 grudnia 1980 r. wzięli tak licznie udział w pogrzebie naszego nieodżałowanego Męża i Tatusia

śp. mgra MIECZYSŁAWA GATNEGO

za serdeczne słowa pożegnania Zmarłego i okazane nam współczucie, a szczególnie **Wielebnemu Proboszczowi** z parafii na Białym Prądniku **Ks. Adamowi Sroce, Dyrekcji Zespołu Szkół Odzieżowych Nr 1 w Krakowie**, zwłaszcza **P. Dyrektorowi mgr Apolinaremu Cieślikowi, Radzie Zakładowej, Gronu Pedagogicznemu, Pracownikom, Młodzieży i Komitetowi Rodzicielskiemu** oraz **Przyjaciołom i Znajomym** — składam najgorętsze podziękowanie.

WIESŁAWA GATNA z SYNKIEM

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Kraków, ul. Wolasa 4/65.

CZELADNIKA piekarskiego przyjmie Jan Kowalik, Kraków, Walek Walewskiego 14. Dla zamiejscowych mieszkanie zapewnione.

PRZYJME pania na 4 godziny dziennie do 2-letniej dziewczynki. Telefon 251-30. g-53089

RENCISTE, w wieku do 30 lat — zatrudni specjalistyczny zakład konserwacji samochodów, al. Planu 6-letniego 112. Zgłoszenia po 18 I 1981 roku, w godzinach 8—16.

PRZYJME zaraz samotną pomoc do samodzielnego prowadzenia domu. Dzieci — syn lat 6, córka lat 16. Proszowice, ul. Partyzantów 7, telefon 281. g-52098

POTRZEBNA pani do opieki nad 1,5-roczna dziewczynka, w godz. 7—15. Telefon 461-02, po 16-tej.

POTRZEBNA pani do sprzatania raz w tygodniu. Telefon 729-83.

NAUKA

MATEMATYKA — Krawczyk, telefon 137-77. g-52225

MATEMATYKA, fizyka niemiecki — Ozga, telefon 147-39. g-52148

TŁUUMACZY i korepetycji z języka rosyjskiego udziela Rosjanka, mgr filologii rosyjskiej Irena Strońska, ul. Majora 3/20.

DOKTORANT udziela korepetycji z matematyki, fizyki. Winczewski, ul. Wielopole 24/6, godz. 18—20.

KURSY
JĘZYKÓW OBCYCH
SKRÓCONE

organizuje

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Krakowie.

Wpisy, w **II Liceum Ogólnokształcącym w Krakowie, ul. Sobieskiego 9, pokój 30, I piętro**, codziennie, z wyjątkiem sobót, w godzinach 17—19.

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „Piast" 84-300 Lębork, skrytka pocztowa 22, poleca usługi. A-7

BIURO Matrymonialne „Westa" — lekarstwem na samotność. Organizujemy wczasy. Informacje: 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672. A-1

PRZYSTOJNY, życzliwy, lat 53, pozna pania posiadajaca mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty 52645 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KTÓRY przystojny, romantyczny czterdziestolatek, po studiach, bez nałogów, wspólnie z szatynką o podobnych walorach będzie chciał się oderwać od codziennej monotonii? Cel matrymonialny. Oferty 52886 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

TECHNIK, po 40-tce, przystojny, zaradny, pozna odpowiednio młodsza, miłą pania, dobrego serca i prawego charakteru. Fotooferty mile widziane. Dyskrecja zapewniona. Cel matrymonialny. Oferty 52799 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

WDOWIEC, lat 48, pracujacy zawodowo, posiadajacy mieszkanie pozna pania samotną, lat 40—48. Cel matrymonialny. Oferty 52543 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PANNA, lat 24, pozna w celu matrymonialnym pana do lat 28. Oferty 52812 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

LEKARKA pozna odpowiedniego Pana do lat 37. Cel matrymonialny. Oferty 52787 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PANNA atrakcyjna, wysoka, młoda, medyczka — pozna odpowiedniego kawalera. Cel matrymonialny. Oferty 52436 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SYMPATYCZNY, szatyn, lat 45, materialnie niezależny — poślubi przystojną Panią posiadającą mieszkanie. Oferty 52700 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POZNAM Pana wysokiego, z wyższym wykształceniem, lat 45—53. Cel matrymonialny. Oferty 52667 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

MASZYNY krawieckie ciężkie — kupię. Oferty 52751 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ENCYKLOPEDIĘ Powszechną — powyżej ceny antykwarycznej kupię. Oferty 52246 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

3000 BONÓW PeKaO — kupię. Oferty 52476 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SILNIK Trabanta 601 — kupię. Oferty 52646 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KOMPLETNE tylne siedzenie do Trabanta 601 typ limuzyna lub szkielet tego siedzenia — kupię. Oferty 52634 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZDECYDOWANIE kupię meble kuchenne „Zielona Góra" lub „Gdańsk". Oferty 52520 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

FIATA 125p, 1500 kupię na części. Oferty 52517 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PRZYCZEPKĘ bagażową do 126p i garaż „blaszak" — kupię. Tel. 823-09 lub oferty 52500 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

1.700 BONÓW PeKaO kupię. Oferty 52536 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PILNIE kupię pralkę automatyczna. Tel. 638-40 wewn. 458.

EPOKSYDOWA żywice, włókno szklane — kupię. Tel. 416-97.

DIESEL do Żuka — kupię. Kraków, Łużycka 45/58. g-52681

LUSTRZANKĘ (chętnie stary typ), teleobiektyw — kupię. Telefon 376-66. g-52791

SILNIK do Łady — kupię. Kraków, telefon 718-29. g-52863

BONY PeKaO — kupie. Oferty 52807 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

NOWĄ karoserię Wartburga — kupię. W rozliczeniu mogę dać stara z kompletem nowej blacharki. Telefon 169-73. g-52758

DRUT zbrojeniowy żebrowany średn. 10,2 tony kupię. Oferty 52779 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

LAKIER samochodowy, kolor „żonkil" fabr. Eisenach — kupię. Telefon 606-98. g-52783

KAROSERIE Fiata 125p, może być po wypadku — kupię. Telefon grzecznościowy 373-46 do godz. 18 lub oferty 52857 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PRALKĘ automatyczną — kupię. Oferty 52856 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

INWALIDZKI motorower, lornetkę, krótki kożuch, lampę błyskową — kupię. Telefon 442-41.

OBRĄCZKI arabskie szerokie i suknię ślubna białą, zagraniczną, na wzrost 170/96 — kupię. Oferty 52605 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PIEC muflowy kupię. Tel. 732-22.

SPRZEDAŻ

NARTY „Blizzard BSE" 195 cm buty „Nordica" nr 36 — sprzedam. Telefon 441-29, godz. 17—20

WANNĘ żeliwna używaną 150 — sprzedam. Telefon 377-31.

MASZYNĘ do szycia „Singer", walizkowa, wieloczynnościową, wózek spacerowy włoski, buty narciarskie austriackie nr 44 — sprzedam. Telefon 163-22. g-53321

SYRENA R-20, rok produkcji 1976 — okazyjnie sprzedam. Czesław Obłaza, Osieczany 70, 32-407 Droginia. g-52623

ANTYCZNE: serwantkę, komodę, szafę ubraniową, salonik secesyjny, komplet wypoczynkowy (kanapa, 2 fotele, stół), stary zegar podłogowy i inne meble z likwidacji mieszkania — sprzedam pilnie. Tel. 227-74. g-5287

SYRENĘ 105L, fabrycznie nową — zamienię na Fiata 126p. Telefon 820-32, godz. 18—20. g-52368

CZĘŚCI „Syreny 104", łóżeczko dziecięce, pielęgnice czerwone (akary) — sprzedam. Telefon 376-66. g-52793

KOŻUCH, płaszcz skórzany — damskie, kożuszek dziecięcy — sprzedam. Telefon 376-66.

MAGNETOFON „Grundig" okres gwarancji i radiomagnetofon „Jola" — sprzedam. Oferty 52373 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

BANFI-Extra — tanio sprzedam. Sarego 16/16, po godz. 16.

WTRYSKARKĘ ręczną poziomą — sprzedam. Os. Krakowiaków 7/14

STEREODECK Grundig CN710 kasetowy, Hi-Fi, DNL, Automatic — sprzedam. Telefon 244-10, godz. 17—19 g-52359

FLIZY i olorowe — sprzedam. Os. Kościuszkowskie 11/105, wieczorem. g-52721

MOSKWICZA 407 w dobrym stanie — sprzedą pilnie pierwszy właściciel. Telefon 299-24.

FLIZY i terakotę — sprzedam. Ul. Fiołkowa 11/30. g-52716

SPRZEDAM kiosk typu „zieleniak", duży, z zapleczem, na osiedlu Cegielnianym, przy ulicy Odrzańskiej. Wiadomość: Maria Ćwiękała, Kraków, Na Błonie 9a/139, osiedle Widok, po godz. 19.

KALORYFER żeliwny dwudziestożeberkowy — sprzedam. Oferty 52710 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

BŁAMY karakułowy, foki — sprzedam. Kotulski, Kraków, Pigonia 4/36. g-52730

KREDENS, szafę, łóżko, tapczan komodę, stół, fotel uszak — sprzedam. Kraków, Solskiego 17 m. 4, w godz. 15—17. g-52732

PIANINO marki „Seiler", stan bardzo dobry — sprzedam. Telefon 202-80, od godz. 13. g-52733

PRAKTICA PLC-3 Pancolar — sprzedam. Telefon 839-49, po 15-tej. g-52734

PIĘKNY kilimek indyjski — sprzedam. Długa 43/1. g-52811

AKUMLATOR 12 V, nowy, z gwarancją — sprzedam. Batorego 21/6.

126 KOMFORT, nowy — sprzedam. Telefon 422-47, wieczorem.

SYRENĘ R-20, przebieg 6 000 km, z gwarancją — sprzedam lub zamienię na „malucha". Warunki do uzgodnienia. Telefon 721-11 wew. 326, od godz. 17. g-52756

KAROSERIE Fiata 125p, nową — sprzedam. Oferty 52753 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

BŁAM — łapki karakułowe — czarny — sprzedam. Krowoderskich Zuchów 17/37. g-52773

2 FOTELE obrotowe niemieckie, nowe, materac jugosłowiański używany — sprzedam. Grottgera 3/30. g-52772

PIERŚCIONEK z brylantami — sprzedam. Oferty 52823 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

MAGNETOFON M-536 SD „Finezja", okres gwarancji, słuchawki SN-60 oraz rower-tandem — sprzedam. Oferty 52825 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

MODNY zagraniczny kożuch damski, 48/160 cm, z kapturem — sprzedam. Telefon 419-10. g-52771

FLIPPERY, piłkarze i gry telewizyjne — sprzedam. Wiadomość: Kraków, Grodzka 60, sala gier.

JADALNIĘ ładną w dobrym stanie tanio sprzedam. Ul. Bandtkego 7a, przecznica Bronowickiej.

KOŻUCHY damski, męski, płaszcz — sprzedam. Telefon 442-41.

PERKUSJE — sprzedam. Oferty 52452 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

KAROSERIĘ Fiata MR, po wypadku — sprzedam na części. Kraków, XX-lecia 30/91. g-52457

ZASTAVĘ 1100P, fabrycznie nową — sprzedam. Informacje: Nowa Huta, os. Strusia 15/59. g-52573

KIOSK — kwiaciarnię w bardzo dobrym punkcie Krakowa — sprzedam. Oferty 52432 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

NARTY „Blizard" — sprzedam. Prokocim, ul. Muzyków 14.

COCKER-spaniele rodowodowe, po złotych medalistach — sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Bajeczna 3/32 (wieczorem).

„AMATOR" — stereo — sprzedam. Ul. Siostrzana 10, po 15-tej.

MASZYNĘ dziewiarską dwupłytową „5" — sprzedam. Nowa Huta, Dąbrowszczaków 16/6. g-52816

51 m² mozaiki parkietowej, wzorzystej — sprzedam. Oferty 52613 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

WYŻEŁKA brązowego, 3-miesięcznego — sprzedam. Telefon 833-51.

KOŻUCH damski — sprzedam. Telefon 191-86, po godz. 16.

KAROSERIĘ Fiata 126p, roczna, po wypadku — sprzedam. Kraków, ul. Nowowiejska 6/5a. g-52465

MAGIEL elektryczny w dobrym punkcie — sprzedam. Oferty 52470 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

SZAMPONIARKĘ do dywanów Hoover oraz radio Grundig 4D Hi-Fi — sprzedam. Telefon 704-95, wieczorem. g-52624

NARTY Regle 36, buty nr 40-41 oraz kredens pokojowy — sprzedam. Telefon 102-75. g-52650

„DAME Pik" — zamienię na „Finezję". Telefon 364-85, po godz. 16

SZCZENIAKI po minipudelku, czarne — sprzedam. Danuta Wilkoń, Rakowicka 61/5. g-52628

PUDELKA miniaturowego, popielatego oraz kaloryfer elektryczny z „Pewexu" — sprzedam. Telefon 335-46, od godz. 16. g-52655

KIOSK ogólnospożywczy i kwiatowy, nowy, z wyposażeniem, zlokalizowany na nowym osiedlu — zdecydowanie sprzedam. Oferty 52654 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

PUDELKI średnie, czarne, po złotych medalistach — sprzedam Gdańska 34/5. g-52643

FIAT 125p 1500, rok produkcji 1970, błam karakułowy, akumulator 60 Ah — sprzedam. Telefon 878-53, wieczorem. g-52353

FIAT 126p, 1980, 3000 km — sprzedam. Oferty 52652 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

FIATA 126p w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość: telefon 177-55 wew. 144, wieczorem. g-52651

WTRYSKARKĘ, pełny automat — sprzedam. Ul. Wileńska 9/25.

JAMNICZKI rodowodowe — okazy — sprzedam. Kraków, Kaletników 18/9. g-52524

ŁADNY, czarny błam karakułowy — pilnie sprzedam. Oferty 52519 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

KAROSERIĘ Skody S-100 sprzedam. Proszowice, tel. 71, w godz. 8—15. g-52516

FLIZY różowe z wzorem — sprzedam. Oferty 52512 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

DESKĘ rysunkową Culman — sprzedam. Tel. 817-15. g-52511

MAGNETOFON kasetowy firmy Technics — sprzedam. Oferty 52506 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

SKODA S-100, rok 1977 — sprzedam. Oglądać: Kraków, al. Planu 6-letniego 44 (Wieczysta), po południu. g-52505

SIANO ogrodowe — 4 tony — sprzedam. Józef Kaczor, Balice 60

PRZYCZEPĘ do samochodu osobowego — sprzedam. Oglądać: Kraków, ul. Biękitna 5, po godz. 16. g-52541

FABRYCZNIE nowego Fiata 126p — sprzedam. Tel. 416-81. g-52680

VW SCIROCCO sprzedam. Tel. 139-67, wieczorem. g-52675

FIAT 125p-1500, rok 1976, stan bardzo dobry — sprzedam. Oglądać: Wyspiańskiego 3. g-52690

PSY — bernardy sprzedam. Urbanik, Rzeszotary 394, koło Krakowa.

LOKALE

ZAMIENIĘ mieszkanie trzypokojowe, komfortowe, w śródmieściu, na dwa mieszkania: dwupokojowe i jednopokojowe, względnie kawalerkę. Telefon 270-82, w godzinach 17—19. g-53407

DUŻE dwupokojowe mieszkanie (ogrzewanie elektryczne) zamienię na trzypokojowe lub czteropokojowe. Oferty 53195 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ pomieszczenia na wtryskarkę; woda, siła — chałupnictwo. Oferty 52986 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIA własnościowe sprzedaż — kupno poleca biuro Zofii Stronczak, Kraków, al. Słowackiego 58/15, poniedziałki, wtorki, czwartki, godz. 9—17. g-52411

TRZY studentki poszukują samodzielnego mieszkania w Krakowie, od 1 lutego 1981 r. Listy: „15157", Biuro Ogłoszeń, Katowice.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju lub dwu pokoi z kuchnią na okres kilku miesięcy. Czynsz do uzgodnienia. Wiadomość: telefon 445-04. g-52479

M-3, ciemna kuchnia, telefon, os. Jagiellońskie — zamienię na większe. Telefon 801-82. g-52496

DAM pokój emerytce lub pracującej za pomoc starszej osobie. Telefon 656-04. g-52632

RODZEŃSTWO pilnie poszukuje komfortowego mieszkania lub garsoniery. Czynsz miesięcznie. Tel. 255-12, 225-55 wew. 477, godz. 8—15. g-52518

ZAMIENIĘ mieszkanie superkomfortowe, 36 m², Prokocim Nowy — na równorzędne w Nowej Hucie, blisko os. Niepodległości. Oferty 52513 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

ABSOLWENTKA UJ poszukuje niekrępującego pokoju lub garsoniery. Peryferie wykluczone. Czynsz do uzgodnienia. Oferty 52864 „Prasa", Kraków, Wiślna 2

OS. WIDOK! M-5 własnościowe superkomfortowe, I piętro — sprzedam. Oferty 52881 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE M-3, superkomfortowe, 3-pokojowe, duży balkon-taras, 52 m², na Woli Duchackiej — zamienię na M-3 superkomfortowe w Nowej Hucie, najchętniej na Mistrzejowicach. Oferty 52878 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

M-4 (56,5 m²), I piętro w Nowym Prokocimiu — zamienię na równorzędne w nowym budownictwie. Podgórze wykluczone. Oferty 52795 „Prasa", Kraków, Wiślna 2. OŁcz. ñ5JüAóóÑz

SPRZEDAM natychmiast własnościowe, superkomfortowe M-3 (Locum) na Woli Duchackiej. Oferty 52867 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnej garsoniery w centrum. Oferty 52862 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

MŁAWA! Mieszkanie kwaterunkowe, 3-pokojowe, superkomfortowe, z telefonem — zamienię na podobne w Krakowie. Oferty 52708 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania na okres 1—2 lat. Oferty 52709 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

SKAWINA! Mieszkanie spółdzielcze, 3 pokoje superkomfortowe, M-5, 74 m² — zamienię na 2 pokoje w Krakowie. Oferty 52717 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIĘ pokój studentowi. Telefon 214-28. g-52544

WŁASNOŚCIOWE, 53 m² — zamienię na mniejsze. Oferty 52741 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

ZDECYDOWANIE kupię pokój z kuchnią lub garsonierę, własnościowe. Podać cenę i lokalizację. Telefon 424-67, w godzinach 8—14, lub oferty 52728 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ z kuchnią, półkomfortowe, parter, okolica parku Krakowskiego — zamienię na większe. Oferty 52739 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

PIOTRKÓW Trybunalski! Komfortowe mieszkanie, 84 m² — zamienię na jakiekolwiek w Krakowie. Telefon 240-00, w godz. 15—19. g-52729

DWA pokoje z kuchnią, komfortowe, rozkładowe, 60 m², niskie, II piętro, z telefonem w śródmieściu — zamienię na pokój z kuchnią, z telefonem. Oferty 52813 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

ŁÓDNE, dwupokojowe, 60 m², frontowe, I piętro, Modrzewskiego — zamienię na mały pokój z kuchnią, I piętro, Krowodrza. Oferty 52805 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

DO wynajęcit superkomfortowe M-4 w centrum. Oferty 52804 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

3-POKOJOWE, duże centrum Huty, zamienię na 2-pokojowe i garsonierę, albo pokój sublokatorski lub inne propozycje. Warunki korzystne. Telefon 432-36.

POLANICA Zdrój! Mieszkanie, 40 m², willowe, z ogrodem — zamienię na mieszkanie w Krakowie. Walentowska, 57-320 Polanica-Zdrój, skr. pocztowa 13.

DO wynajęcia 2 pokoje z kuchnią na okres 2 lat w Niepołomicach blisko stacji PKP. Oferty 52744 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIA spółdzielcze, superkomfortowe: M-2 Bieżanów Południe i M-4 Mistrzejowice — zamienię na M-5. Oferty 52763 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

MAŁĄ rodzinę przyjmę na stałe do M-4. Kraków, ul. Widok 2/20, w godz. 16—17. g-52766

PANI z dzieckiem poszukuje mieszkania, chętnie samodzielnego. Oferty 52767 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE trzypokojowe, superkomfortowe (75 m²) — zamienię na jeden pokój z kuchnią lub garsonierę i dwa pokoje z kuchnią. Nowa Huta, Centrum B1/93. g-52768

POSZUKUJĘ garsoniery. Oferty 52824 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

DWUPOKOJOWE, własnościowe M-3 przy al. Pokoju, zamienię na 3—4-pokojowe lub kupię własnościowe 3—4-pokojowe w Krakowie. Oferty 52777 „Prasa", Kraków Wiślna 2.

PIĘKNE M-3 superkomfortowe, kwaterunkowe, 56 m², centrum Nowej Huty, zamienię na 3—4-pokojowe. Warunki korzystne. Oferty 52776 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

DO wynajęcia garsoniera. Czynsz z góry za rok. Oferty 52784 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE - dwupokojowe w Proszowicach i garsonierę na Azorach zamienię na jedno trzypokojowe lub większe. Oferty 52782 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje z kuchnią, łazienką, piece, w centrum Wieliczki — zamienię na garsonierę lub pokój z kuchnią, spółdzielcze, w Wieliczce. Warunki korzystne. Oferty 52843 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE kwaterunkowe — 3 pokoje z kuchnią, przy placu Centralnym w Nowej Hucie, zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Oferty: 52840 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ umeblowanej garsoniery na okres 3 miesięcy. Oferty 52834 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 2-pokojowe, superkomfortowe, okolica parku Krakowskiego — zamienię na większe w centrum. Telefon 252-60, wieczorem. g-52458

KUPIĘ mieszkanie własnościowe M-4, M-5 lub mały dom. Oferty 52453 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-4, 2-pokojowe. Os Na Stoku 29/15, godz. 17—20. g-52449

KUPIĘ lub wynajmę M-2, albo garsonierę. Telefon 746-94.

TRZY pokoje z kuchnią, superkomfortowe — zamienię na dwa odrębne mieszkania. Telefon 247-63, wieczorem. g-52437

PRACUJĄCA poszukuje pokoju w dzielnicy Śródmieście. Telefon 418-67. g-52435

POSZUKUJĘ garsoniery na okres od 6 do 12 miesięcy. Dzielnica obojętna. Oferty 52599 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje z kuchnią, superkomfortowe — zamienię na dwie garsoniery. Oferty 52600 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ mieszkania dla dwóch osób pracujących. Czynsz z góry. Oferty 52620 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA poszukuje garsoniery lub pokoju z kuchnią. Czynsz miesięcznie. Oferty 52617 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

PILNIE kupię M-2 lub M-3, własnościowe, w starym budownictwie (okolice Krzeszowic). Podać cenę. Oferty 52615 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

M-5, 3 pokoje, 78 m², 2 loggie, parter, Nowy Bieżanów — zamienię na równorzędne wyżej, również Bieżanów. Oferty 52608 „Prasa", Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

DOMY, parcele, mieszkania własnościowe — kupno — sprzedaż — poleca biuro pośrednictwa — Zofia Stronczak, Kraków, al. Słowackiego 58/15 — poniedziałki, wtorki, czwartki, godz. 9—17.

KUPIĘ dom jednorodzinny lub rozpoczętą budowę. W rozliczeniu dam mieszkanie własnościowe. Oferty 52233 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

MIŁY, porzucony piesek — czeka na opiekuna. Telefon 344-60 lub 719-97, po 19-tej. g-53464

W GRUDNIU zgubiono kosmetyczkę z dokumentami osobistymi na nazwisko Matuszewska Halina. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot pod adresem jak w dowodzie.

ZAGINAŁ aparat fotograficzny w nocy 26/27 XII 1980 na trasie os. Kazimierzowskie — Azory. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot aparatu za nagrodą pod adresem: Kraków, Stachiewicza 27/74.

ZNALAZCĘ zagubionego dnia 3 I 1981 r., przypuszczalnie przy kiosku „Ruchu" (plac Axentowicza) portfelu, zawierającego między innymi osobiste dokumenty, pamiątki, emeryturę, oszczędności — proszę o zwrot za nagrodą. Leopold Czajka, al. Słowackiego 10 m. 2. g-53490

RÓŻNE

Z GOTÓWKĄ, samochodem osobowym — przystąpię do spółki. Oferty 53300 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

NARTY montuję, ostrzy w ciągu 48 godzin, punkt usługowy Rejonowej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", Nowa Huta-Mogiła, osiedle Lesisko, ul. Jagienki 12. Instytucjom wydajemy rachunki. Informacje: telefon 808-10.

BEZPYŁOWE cyklinowanie i lakierowanie parkietów. Zygmunt, telefon 613-60, godz. 16—19.

BEZPYŁOWE cyklinowanie, lakierowanie parkietów, podłóg — Janusz Kałuzieński, telefon 403-46.

BEZPYŁOWE cyklinowanie, lakierowanie parkietów — Mroczek, tel. 476-63. g-51790

MONTAŻ karniszy z dostawą, uszczelnianie okien, instalowanie kołków rozporowych, wymiany śrub okiennych na zaczepy. Jarocki, telefon 377-77 wewn. 520, godz. 10—18. g-52102

MEBLOŚCIANKI i komplety wypoczynkowe — poleca sklep meblowy, Gaczorek, Kraków, Gaila 2. g-46148

AUTO sprzedasz — kupisz solidnie w firmie Zbigniewa Mikulskiego, Kraków, plac Łagiewnicki 12. Zapraszam: poniedziałek, środa, piątek, w godz. 10—18.

CYKLINOWANIE i lakierowanie parkietów — Grodziński, telefon 424-51. g-51358

MONTAŻ karniszy, uszczelnianie okien, wymiany śrub okiennych na zaczepy — wykonuje Kodura, telefon 370-35. g-50634

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI

ogłasza REKRUTACJĘ

NA 3-LETNIE STACJONARNE STUDIA DOKTORANCKIE FIZYKI

w zakresie **BADAŃ PODSTAWOWYCH I BADAŃ STOSOWANYCH.**

O przyjęcie na studia doktoranckie mogą ubiegać się osoby posiadające 2-letni staż pracy, dyplom ukończenia studiów wyższych i nie przekroczyły 35 roku życia.

Uczelnia nie zapewnia doktorantom zakwaterowania.

Druki rekrutacyjne wydaje i bliższych informacji udziela **Sekcja ds. Rozwoju Kadry Naukowej w Dziale Spraw Pracowniczych UJ, Kraków, ul. Gołębia 24, Collegium Novum, pokój nr 15.**

Termin składania podań upływa z dniem 31 stycznia 1981 r.

Egzamin wstępny przewidziany jest na dzień 13 lutego 1981 r. K-140

W ciągu minuty prewenter osiadł na otworze

(Dokończenie ze str. 1)

wodnych, dających po 2400 litrów wody na minutę. Rozpoczyna się walka z płomieniem, który nie chce dać za wygraną. W 18 minucie ustępuje. Pojawia się fontanna ropy i gazu, która jest dziś jakby bardziej brązowa. Znaczy to, że zawiera więcej ropy niż gazu. Do akcji wchodzą ratownicy. Trzeba dokładnie oczyścić bodnię, wymienić śruby w kolejnym łączniku i przymocować cztery rolki dla lin naprowadzających prewenter na wylot otworu.

Rusza się z miejsca olbrzymi „Demag", pod którym pękają płyty dojazdowej drogi, ale podobno to nic groźnego... Do finału akcji jeszcze daleko.

Podchodzę do pracowników Centralnej Stacji Ratownictwa Chemicznego z Płocka, którzy cały czas z uwagą patrzą w konsoletę urządzenia „Exytron 500". Podłączonych jest do niego 5 eksplozymetrów rozmieszczonych wokół odwiertu.

— Jakie jest w tej chwili stężenie metanu?

— Nie ma żadnego.

— A jak było w czwartek?

— Po stronie zawietrznej w pewnym momencie maksymalnie 1 procent metanu.

— Czy grozi nam wybuch?

— Absolutnie nie. Próg alarmowania ustalony został na 40 proc. dolnej granicy wybuchu A u nas po wielu godzinach było zaledwie 10 do 20 procent.

Spod odwiertu wychodzą kolejni ratownicy, na ich ubraniach — zamiast lodu — gęsta ropa. Na kilka minut przed trzecią dźwig podnosi głowicę coraz bliżej gejzera. Powoli ruszają wyciągarki zamontowane na podwoziach olbrzymich „Stalińców". Zapada coraz większa mgła i robi się szarawo.

O 15.13 ruszają powoli liny, ale koło odwiertu jeszcze krzątają się zakapturzeni ludzie. 15.24 — obrys prewentera znika we mgle i strugach ropy. Widać tylko postać Leonida Kałyny — szefa radzieckich ratowników, który latarką daje sygnały operatorowi wyciągarki.

— Cały dowcip polega na tym, aby tylko wszedł dobrze w strugę, a dalej prewenter zjedzie już jak po sznurku, słyszę za plecami. Jeszcze metr od głównej strugi... 15.39 prewenter wchodzi w strugę ropy. Słychać furgot rozbijającego się strumienia. Niewiele widać. Furgot ustaje. Prewenter siadł na kryzie łącznika, widać jego kontur Ropa wylatuje już przez trzymetrowy kominek! Udało się. Brawa!!!

Ale po chwili ropa znowu zaczyna wypływać bokami... Po chwili szamotaniny prewenter znowu siada. Wszystko jest już w porządku. Teraz tylko pozostaje przykręcić mocujące śruby i... **„Daszewo 1" zostało ujarzmione.** Spod odwiertu wychodzą ratownicy z Piły i inżynier **Antoni Berlikowski.**

— Co pan czuł w momencie, kiedy prewenter usiadł na kryzie odwiertu?

— Byłem wściekły, bo spadła rolka i poplątały się liny — dlatego tak poszarpało...

Inżynier ma całą twarz schlapaną ropą, więc przez ciekawość pytam, jaki ona właściwie ma smak.

— Właściwie, właściwie... jest bez smaku.

Wszyscy są zaskoczeni, że ta operacja poszła tak gładko i szybko. Trwała właściwie minutę. Podchodzę do szefa Krakowskiego Pogotowia Górniczego, inżyniera **Uljasza** i pytam, czy wszystko przebiegło zgodnie z planem i czy naprawdę to taka prosta operacja.

— Dla nas taka operacja, to prawie klasyka. Trudność polegała tylko na tym, że nie było wieży wiertniczej, z umieszczonym nad otworem hakiem.

Teraz tylko trzeba przykręcić głowicę śrubami. Do akcji wkracza zastęp ratowników z Przedsiębiorstwa Poszukiwań Nafty i Gazu w Krakowie.

— Czy prewenter zostanie dzisiaj zamknięty? — pytam inżyniera **Henryka Drankę.**

— Nie możemy go dzisiaj zamknąć, bo rury okładzinowe i uszczelnienia nadwerężone pożarem i artyleryjskim strzelaniem mogłyby nie wytrzymać ciśnienia. Na razie prewenter pozostanie otwarty do czasu podłączenia rurociągów.

— Czy znowu podpalicie ropę?

— Tak, aby umożliwić ekipom wykonującym podłączenia sprawną pracę i ze względu na ochronę środowiska.

— A jaką metodą będzie się płomień znowu gasić?

— Wystarczy wtedy zamknąć prewenter i... płomień sam zgaśnie.

NIEDZIELA. Na wiertni w Karlinie panował właściwie spokój. Główne siły i środki skierowano na budowę rurociągów i urządzeń mających na celu ekspedycję ropy z karlińskiego złoża do rafinerii w Gdańsku. Ratownicy prowadzili pracę przy oczyszczaniu bodni.

Niepokojącą natomiast wiadomość otrzymaliśmy od ekologów. Podczas sobotniej akcji rzeką Radew popłynęła ropa. Stało się to za sprawą decyzji wiceszefa akcji **Stanisława Paszkiewicza**, który polecił otworzyć przepusty zbiornika z wodą zanieczyszczoną ropą. Wprawdzie nie doszło do poważnego zagrożenia wód rzeki, ale jest to niepokojący sygnał, który mobilizuje do baczniejszego niż do tej pory pilnowania nafciarzy.

JACEK BALCEWICZ

Narada prezydenta z naczelnikami

W sobotę, pod przewodnictwem prezydenta miasta Krakowa Józefa Gajewicza, odbyła się robocza narada naczelników dzielnic, miast i gmin naszego województwa na temat problemów krakowskiego rolnictwa oraz gospodarki żywnościowej.

Niepokojące dane ostatniego spisu rolnego (dotyczące gospodarstw indywidualnych), podał na wstępie wiceprezydent Eugeniusz Janczarski. Wynika z nich m. in., iż pogłowie trzody chlewnej spadło o 19 proc. w stosunku do stanu w styczniu ubiegłego roku, a liczba prosiąt aż o 25 proc. Rolnictwu potrzebna jest dziś wszechstronna pomoc. Szczególnie wiele mogą zrobić tu krakowskie zakłady pracy podejmując produkcję poszukiwanych, prostych urządzeń i narzędzi dla rolników.

Podsumowując naradę, prezydent Józef Gajewicz zobowiązał naczelników do przedstawienia konkretnych uwag i wniosków w sprawie projektowanego systemu kartkowego. Jednocześnie zaapelował o zgłaszanie propozycji, które mogą usprawnić działalność urzędów miast i gmin.

Przepraszamy za błąd

Do naszej informacji o nowym krakowskim miesięczniku „Pismo" wkradł się błąd personalny, za który autorka informacji przeprasza Czytelników i zainteresowanych. Aby uniknąć wszelkich wątpliwości podaję cały skład kierownictwa redakcji i zespołu redakcyjnego. Redaktor naczelny — **Jan Pieszczachowicz**, z-cy: **Kornel Filipowicz** i **Jerzy Kwiatkowski**, sekretarz — **Tadeusz Nyczek**, zespół redakcyjny: **Leszek Elektorowicz, Julian Kornhauser, Ewa Lipska, Jan Prokop** i **Marta Wyka.** (e)

Udaremniono porwanie samolotu

10 bm. udaremniono próbę porwania samolotu PLL „LOT", który odbywał rejsowy kurs na trasie Katowice—Warszawa. Próby porwania usiłowano dokonać szantażując załogę spowodowaniem wybuchu na pokładzie samolotu. Czterech porywaczy w wieku 17—19 lat usiłowało wymusić zmianę kursu na Wiedeń lub Frankfurt n/Menem. Jak się potem okazało porywacze mieli rzeczywiście materiał wybuchowy.

Dowódca załogi odmówił spełnienia żądania tłumacząc, iż w zbiornikach samolotu jest zbyt mało paliwa. W tej sytuacji pod pretekstem uzupełnienia zbiorników o godz. 17.43 samolot wylądował na lotnisku Okęcie. Dzięki sprawnej akcji funkcjonariuszy MO i przedstawicieli granicznych placówek kontrolnych porywaczy aresztowano. Na pokładzie samolotu znajdowało się 25 pasażerów, nikt nie poniósł obrażeń. Śledztwo trwa.

CO SŁYCHAĆ?

Prawie cały łup, uzyskany z napadu na kasę oszczędnościową w Darmstadt w RFN, 23-letni rabuś odesłał prawowitym właścicielom. Z ponad 4 tys. marek brakowało jedynie 500. Schwytany następnie przez policję złodziej, wyjaśnił, że napadu dokonał z powodu trudności finansowych. Później jednak odczuł wyrzuty sumienia i postanowił potraktować zdobycz jako „bezprocentową pożyczkę".

Przedpłaty na pralki w 7 sklepach

13 stycznia br. o godz. 8.00 rozpocznie się przyjmowanie przedpłat na pralki automatyczne w sklepach przy ul. 18 Stycznia, Kieleckiej, Centralnej, oraz w sklepach na osiedlach: Nad Potokiem, Handlowm i Mistrzejowice. O godzinie 9 przyjmowane będą przedpłaty w SDH „Jubliat".

Obok „Solidarności" i branżowych

Związki autonomiczne trzecia siła w ruchu związkowym

Jak wiadomo, obok „Solidarności" i „starych" związków branżowych powstało szereg nowych związków zawodowych. Mają one również branżowy czy środowiskowy charakter, odcieły się jednak od powiązań ze związkami z dawnego CRZZ-u, stojąc na stanowisku, że przeobrażenia nie są jeszcze w pełni wiarygodne. Związki te odrzuciły również regionalną strukturę „Solidarności". Jak pisze „Życie Warszawy", proces rejestracji tych związków zakończył się i postanowiły one przystąpić do sfederowania się (samodzielnego), w celu lepszej i silniejszej obrony interesów pracowniczych swoich członków.

W ten sposób w ub. tygodniu powstała na spotkaniu w Warszawie **Konfederacja Autonomicznych Związków Zawodowych w Polsce.** Związki przybrały nazwę właśnie autonomicznych, aby odróżniać się od „Solidarności" i branżowych.

Nowo powstały ruch AZZ jest więc już trzecią siłą w polskim ruchu związkowym. Do Konfederacji weszły jak dotąd następujące Niezależne Samorządne (taką nazwę nosiły dotychczas) Związki Zawodowe: **pracowników usług, ochrony przeciwpożarowej, komunikacji miejskiej, lotnictwa cywilnego „LOT", jubilerów, ubezpieczeń, dochodów państwa i kontroli finansowej** (dwie organizacje), **wydawców polskich, przemysłu tytoniowego, spółdzielczości mleczarskiej, przemysłu szklarskiego, handlu zagranicznego, informatyki, celnictwa, personelu latającego oraz Polskiego Związku Lekarskiego.**

Szacuje się, że Autonomiczne Związki Zawodowe mają ok. **600 tysięcy członków.** (k)

Z listów do redakcji

Nikt nic nie wie?

18 XII 80 r. odwiedziliśmy dziecko do sanatorium w Istebnej z opóźnieniem, ponieważ poczta dostarczyła zawiadomienie 16 XII, a od 15 XII było miejsce. Dziecko było przyjęte na oddział 4 B do pokoju 4-osobowego. W dn. 27 XII pojechałam do dziecka i okazało się, że znajduje się ono na oddziale 2 B. Skomasowano dzieci ze względu na to, że wiele wyjechało na święta. Zastałam dziecko zupełnie załamane, podrapane (podobno starsze dzieci biły go po buzi), z temperaturą, wargi popękane, jeść wcale przez to nie może. Chciałam dziecko ubrać i okazało się, że ma mokre rzeczy. Buciki przemoczone, rękawiczki mokre, kurteczka lekka, a płaszcza zimowego, ciepłego szalika i spodni nie było. Jak dziecko wychodzi na spacer, czy ma wrócić bardziej chore do domu, niż pojechało? Rozmawiałam z wychowawcą, ale on mi powiedział, że jest tylko na zastępstwie i nic nie wie. Nikt nic nie wiedział! Poprzedniego dnia była babcia innego dziecka i tak samo, jak ja była takim stanem rzeczy wstrząśnięta, dziecko było skierowane z ul. Skawińskiej od P. Dubiskiej. Chciałabym wiedzieć kto ponosi odpowiedzialność za te biedne chore dzieci? Przecież Państwo płaci i to dużo za pobyt dziecka...

ZOFIA OSTROWSKA
BRONISŁAWA KUREK

Brawo strażacy!

Wielce Szanowna Redakcjo „Echa Krakowa" — znaną z tego, że nie odmawiasz pomocy bezdomnym zwierzętom — chciałabym za Twoim pośrednictwem, co czynię z prawdziwą przyjemnością, serdecznie podziękować naszej Krakowskiej Straży Pożarnej, że na moją prośbę w dniu 1 I 1981 r. znalazła czas, by przyjechać na ulicę Karmelicką nr 7 (oficyny) i uratować z opresji nieszczęsnego, bezdomnego kota (bez drabiny strażackiej nie można mu było żadną miarą pomóc!), który przez 48 godzin czekał, przerażony i głodny — na ratunek. Dziękuję! A Krakowskiej Straży Pożarnej życzę, by w nowy roku 1981 nie musiała uskarżać się na zły czas tak jak ten Strażak w jednej ze sztuk Ionesco: „Ani powodzi! Ani pożarów! Jest za to cukier, ale to dlatego, że się go sprowadza z zagranicy! Z pożarem gorzej: Za wysokie cło!"

Dr ALEKSANDRA MIANOWSKA

Rozczarowanie...

W listopadzie br. udałem się do „Sports-Touristu" w Krakowie, ażeby zasięgnąć informacji o najbliższych wycieszkach do Azerbejdżanu. — „Proszę dowiedzieć się z początkiem grudnia" — usłyszałem. I tak też uczyniłem. Niestety, spotkało mnie wielkie rozczarowanie — gdyż do tej pory miałem dobre mniemanie o solidności firmy noszącej nazwę „Sports-Tourist". Dlaczego jestem zawiedziony? Otóż okazało się, że krakowski „Sports-Tourist" odstąpił wszystkie miejsce na wspomnianą wycieczkę gdyńskiej placówce „ST", nie martwiąc się wcale o zarezerwowanie chociażby kilku miejsc dla ewentualnych pasażerów z naszego miasta. I jak tu wobec tego planować atrakcyjne urlopy i wycieczki?

„Niedoszły pasażer"

Dietetycy zadowoleni

W imieniu ponad tysiąca konsumentów, stołujących się w czynnej od kilku lat restauracji „Warszawianka", kuchni dietetycznej (która jak wiadomo, prawie od 3 miesięcy jest poddawana gruntownemu remontowi), składam bardzo serdeczne podziękowanie za podejmowane w listopadzie energiczne interwencje prasowe. Szło o to, że na czas remontu żywienie dietetyczne zostało przeniesione do bardzo niestosownej, dawnej restauracyjki „del Pontich" przy ul. Karmelickiej. Były tam bardzo złe warunki dla konsumentów i katorga dla bardzo ofiarnego i kulturalnego personelu, przeniesionego z „Warszawianki". Interwencja Waszego poczytnego dziennika przyniosła bardzo korzystny obrót sprawy. Dzięki niej, już od 1 grudnia, obiady dietetyczne konsumujemy w pięknej, ładnie i wygodnie wyposażonej sali „tetmajerowskiej" restauracji „A. Hawełka" w Rynku Głównym. Zawdzięczamy to przychylności dyrektora WSS „Społem" p. Hetmańskiego, który po Waszej interwencji obiecał to i słowa dotrzymał. Jest nam tu dobrze, jemy smacznie i zdrowo, do czego przyczyniają się w niemałym stopniu panie kelnerki i personel kuchenny. Wszystkie one są dla nas uprzejme, a nawet serdeczne, co rzadko zdarza się w gastronomii. Personel ma też ludzkie warunki pracy. Krótko mówiąc jest powód do radości dla wielu osób.

Z okazji Nowego Roku życzymy „Warszawiance" rychłego i co najważniejsze, solidnego remontu, a konsumentom tak dobrych, jak w sali „tetmajerowskiej", warunków spożywania posiłków. Wszystkiego pomyślnego życzymy p. dyr. Hetmańskiemu oraz całemu Zespołowi Redakcyjnemu.

Prof. dr ha. EMIL LUCHTER

Żeby się leki nie marnowały...

Nasze społeczeństwo nie należy do najzdrowszych! Wielu ludzi bezskutecznie szuka leków. Wydaje mi się, że jest na to rada. Rezerwy tkwią jak zawsze w ludziach, ich dobrej woli. Początkowo sami, a później — po namowie — ze znajomymi oddawaliśmy te lekarstwa, które pozostały nam po leczeniu do ośrodków zdrowia. Zawsze odczuwaliśmy wielką satysfakcję, że to co mogło się zmarnować posłużyło innym. Apelujemy o poparcie! Myślę, iż każda propozycja mająca na celu dobro ogółu powinna być brana pod uwagę. Musimy sobie nawzajem pomagać. Myślę, że przy każdym ambulatorium znajdzie się dość miejsca na przyjęcie lekarstw.

SŁAWOMIR SUDOL

Od redakcji: Propozycja — cenna i szlachetna. Tak ją ocenia i Cefarm i Wydział Zdrowia, który już od dawna pracuje nad stworzeniem jakiejś formy skupu nie wykorzystanych leków. Sprawa nie jest jednak tak prosta, jakby się to z pozoru wydawało. Wydział Zdrowia, jako instytucja sprawująca nadzór nad jakością leków, bierze na siebie odpowiedzialność za pośrednictwo w skupie, musi tak to zorganizować, aby nie zaszła żadna pomyłka, podmiana aby nie poszedł w obieg lek przedawniony lub zniszczony. Słowem musi to robić farmaceuta. Albo też można by leki odbierać od ofiarodawców np. w przychodniach lub aptekach a stąd przejmowałby je odpowiedni punkt apteczny i — po sprawdzeniu — przekazywał placówkom, których nie stać na zakup leków. Jest to z pewnością sposób na odzyskanie wielu leków.

— To był żart. Tylko żart. Pan Adams bardzo się z tego śmiał, o ile pan pamięta.

— To prawda. Śmiałem się — powiedział ponuro Adams. Wydawało się, że on przynajmniej nie chce rozwiewać jej ignorancji i chętnie również by ją pożegnał.

— Och — twarz Elinor rozjaśniła się. — Lepiej będzie, jeśli wrócę już do college'u. Jutro jadę do Slaw na weekend... czy chcesz coś przekazać mojemu ojcu, Daniel?

Był to potoczny, towarzyski zwrot, ale dostrzegłem, że Adams zesztywniał.

Pokręciłem głową.

— A więc, było mi bardzo miło, panie Humber. Dziękuję za drinka. Mam nadzieję, że nie zabrałam panu za dużo czasu.

Uścisnęła rękę Humbera, Adamsa i na końcu moją.

— Jakie to szczęście, że wróciłeś po coś. Już myślałam, że minęliśmy się... i że będę musiała się pożegnać z moim gwizdkiem — uśmiechnęła się.

— Tak, szczęśliwie się złożyło — roześmiałem się.

— A więc, do widzenia. Do widzenia, panie Humber — powiedziała, kiedy Adams otwierał przed nią drzwi. Pożegnała się z nim na progu, gdzie Adams zatrzymał się, a ja ponad ramieniem Humbera obserwowałem przez okno jak szła do samochodu. Wsiadła, włączyła rozrusznik, pomachała wesoło Adamsowi i wyjechała z podwórza. Moja ulga na ten widok przewyższała nawet zaniepokojenie na temat sposobu, w jaki sam się stąd wydostanę.

Adams wszedł do środka, zamknął drzwi, przekręcił klucz i schował go do kieszeni. Humber był zaskoczony. Ciągle jeszcze nie rozumiał.

Patrząc na mnie powiedział: — Wiesz. Roke wydaje się nie ten sam. Nawet głos ma inny.

— Roke, niech go wszyscy diabli, jest Bóg wie kim. Jedyną pozytywną stroną tej sytuacji był fakt, że nie musiałem się już dłużej kurczyć ze strachu, kiedy do mnie mówił. Możliwość stania prosto przynosiła ulgę. Nawet jeśli nie trwało to długo.

— Chcesz powiedzieć, że to Roke, a nie Elinor Tarren, wie o gwizdku?

— Oczywiście — powiedział Adams niecierpliwie. — Na miłość boską, czy ty nic nie rozumiesz? Wygląda na to, że October nam go tu podstawił, chociaż skąd do diabła wiedział...

— Przecież Roke jest tylko stajennym.

— Tylko — powiedział gwałtownie Adams. — Ale to nie polepsza sytuacji. Stajenni też mają języki. I oczy. Spójrz na niego. Nie jest takim głupcem, jakim się zawsze wydawał.

— Nikt nie uwierzy jemu bardziej niż tobie — powiedział Humber.

— Nikt nie będzie musiał mu wierzyć.

— Co masz na myśli?

— Zamierzam go zabić — wyjaśnił Adams.

— Przypuszczam, że to może być dobre wyjście — powiedział Humber takim tonem, jakby rozważał zgładzenie konia.

— To wam nie pomoże — powiedziałem. — Wysłałem już raport.

— Już raz nam to mówiono — powiedział Humber — ale to nie była prawda.

— Tym razem jest to prawda.

Adams wykrzyknął brutalnie: — Bez względu na raport, mam zamiar go zabić. Są inne powody... przerwał, spojrzał na mnie. — Oszukałeś mnie! Mnie! W jaki sposób?

Nie odpowiedziałem. Czas nie wydawał mi się odpowiedni na błahe konwersacje.

— Ten ma motocykl — powiedział refleksyjnie Humber.

Uświadomiłem sobie, że okna w umywalni kantoru były zbyt małe, by można się było przez nie wydostać. Drzwi na podwórze były zamknięte, a Humber stał przed swoim biurkiem pomiędzy mną i oknem. Krzyki mogły najwyżej sprowadzić Cassa, ale żadnego ze stajennych, którzy nawet nie wiedzieli, że tu jestem, a zresztą i tak nie trudziliby się, żeby mi pomóc. I Adams i Humber byli ode mnie wyżsi i więcej ważyli. Adams nawet znacznie więcej. Humber miał laskę, nie wiedziałem jakiej broni zamierza użyć Adams, a ja nigdy w życiu nie brałem udziału w poważnej bójce. Najbliższe minuty nie zapowiadały się zbyt zachwycająco.

Z drugiej jednak strony byłem od nich znacznie młodszy, i dzięki ciężkiej pracy, jakiej ode mnie wymagali, sprawny jak sportowiec. Miałem także kask. Mogłem poza tym rzucać przedmiotami... być może moje szanse nie wyglądały mimo wszystko tak beznadziejnie.

(Ciąg dalszy nastąpi) (92)

Cień Wisły w hali przy ul. Reymonta

Pierwsze zwycięstwo koszykarek Hutnika

PO DŁUGIEJ PRZERWIE KOSZYKARKI WZNOWIŁY LIGOWE ROZGRYWKI. W KRAKOWIE WISŁA UZYSKAŁA DWA ZWYCIĘSTWA, NAD AZS POZNAŃ I LECHEM ALE FORMA DEMONSTROWANA PRZEZ MISTRZYNIE JEST SŁABIUTKA. REPREZENTANTKI — IWANIEC I JAWORSKA MOGĄ BYĆ W JAKIMŚ SENSIE USPRAWIEDLIWIONE ZMĘCZENIEM PO AMERYKAŃSKIM TOURNEE, ALE RESZTA? HUTNIK UZYSKAŁ PIERWSZE W TYM CYKLU ZWYCIĘSTWO, PO SZEŚCIU KOLEJNYCH PORAŻKACH. OBY W DALSZYCH MECZACH PODOPIECZNYM K. KSIĄŻKA WIODŁO SIĘ LEPIEJ.

WISŁA — AZS Poznań 65:63 (24:35). Najwięcej punktów: dla Wisły — **Kosińska** 16, **Jaworska** 13, dla AZS — **Komorowska** 30, **Kamińska** 10. Do 28 min. meczu prowadziły poznanianki, chwilami nawet różnicą 13 pkt i wydawało się, iż mecz wygrają. Na szczęście dla mistrzyń ich rywalki opadły w drugiej części meczu z sił i wiślaczki rozpaczliwym zrywem zdołały uzyskać skromną wygraną. Był to bardzo słaby mecz krakowianek, czyniły one wrażenie, jakby wyjazd trenera Miętty z reprezentacją, zwolnił resztę zespołu z zajęć. Brakowało im kondycji, szybkości, celnego rzutu do kosza, a wiele akcji szczególnie Biesiekierskiej, Wiązowskiej czy Kosińskiej było wręcz kompromitujących.

WISŁA — Lech 70:47 (40:33). Najwięcej punktów: dla Wisły — **Kosińska** 20, **Iwaniec** 19, dla Lecha — **Barańska** i **Stróżyna** po 11.

Tym razem krakowianki prowadziły przez cały czas gry, uzyskały wysoką wygraną, ale forma ich budziła nadal wiele zastrzeżeń. Może więcej było dynamiki i bojowości w poczynaniach wiślaczek, w porównaniu z sobotnim występem, szwankowała nadal jednak dokładność podań, celność rzutu (nawet spod samego kosza), gra obronna. Lecz Lech był łatwiejszym przeciwnikiem od AZS-u, który — szczególnie dzięki waleczności Komorowskiej — o mało co nie pozbawił krakowianki miana nie pokonanej w tym sezonie drużyny. (jl)

Hutnik — LECH POZNAŃ 67:69 (36:32), najwięcej punktów zdobyły: dla krakowianek — **Krzemińska 21, Cichoń i Jędrzejewska po 11**, dla poznanianek — **Linka 18** i **Stróżyna 15**. Mnóstwo błędów, ogromna ilość niecelnych rzutów — oto obraz sobotniego pojedynku koszykarek Hutnika i Lecha. Dopiero w 3 min. gry najskuteczniejsza zawodniczka w zespole gości, uczestniczka ostatnich ME — **Irena Linka** uzyskała pierwsze punkty w meczu. Dość szybko jedak krakowianki zdobyły prowadzenie, przede wszystkim dzięki bardzo żywiołowej grze. W ciągu 25 min. poznanianki nie potrafiły zaleźć jakiegoś skutecznego środka przeciwdziałającego. Największe wrażenie robiła postawa najlepszej na parkiecie **Bożeny Krzemińskiej**. Szkoda tylko, że jej koleżanki nie potrafiły dostroić się do jej poziomu, bo wówczas zwycięstwo byłoby całkiem realne. Jeszcze na 5 min. przed końcem spotkania Hutnik miał przewagę 4 pkt (63:59), niestety w końcówce rutyna Lecha wzięła górę.

HUTNIK — AZS Poznań 78:75 (45:35), najcelniej rzucały: w Hutniku — **Jędrzejewska 21, Krzemińska 16, Kucharska 15, Doniec** 12 oraz **Wereda 10**, w AZS-ie — **Komorowska 23, Grześczyk 17** i **Siewruk 12**. Mimo wyraźnej przewagi przez cały niemal mecz niewiele brakowało by koszykarki z Nowej Huty zeszły z boiska pokonane. Podobnie jak w sobotę pogubiły się w końcówce, stąd w sumie minimalna wygrana. Trzeba jednak podkreślić, że krakowianki zagrały wczoraj znacznie lepiej niż w pojedynku z Lechem. W drużynie wystąpiła kontuzjowana ostatnio **Elżbieta Doniec** co na pewno wzmocniło siłę uderzeniową Hutnika. Celnie rzucała **Ewa Jędrzejewska**, znów dobrze grała **Bożena Krzemińska**. W efekcie zasłużone zwycięstwo dodajmy, że pierwsze w tym sezonie, przypadło podopiecznym **Krzysztofa Książka**. Poznanianki raczej zawiodły, nawet jedna z czołowych koszykarek naszego kraju Komorowska, choć jak zwykle wyróżniła się skutecznością. (js)

Oto pozostałe rezultaty, sobota: ŁKS — **Spójnia** 64:67, **Włókniarz Pabianice** — Włókniarz Białystok 86:74, **Ślęza Wrocław** — AZS Katowice 72:63, niedziela: **ŁKS** — Włókniarz Białystok 90:63, Włókniarz Pabianice — **Spójnia** 54:62.

1.	Spójnia	8	15	566—498
2.	**WISŁA**	7	14	498—379
3.	ŁKS	7	12	528—471
4.	Włókniarz P.	7	11	483—453
5.	Lech	7	11	486—492
6.	Ślęza	7	10	489—493
7.	Włókniarz B.	8	10	533—605
8.	AZS Poznań	7	9	484—504
9.	**HUTNIK**	7	8	440—501
10.	AZS Katowice	7	8	432—543

Tylko jedna wygrana AZS-u

KOSZYKARKI AZS niezbyt pomyślnie zainaugurowały II rundę rozgrywek, w pojedynkach z łódzką Tęczą, odnosząc tylko jedno zwycięstwo.

AZS — **TĘCZA** 59:62 (31:27). Najwięcej punktów: dla AZS — **Madej** 20, **Kaczmarska** 13, dla Tęczy — **Kariat** 21, **Wójcik** 18. Mecz słaby, chaotyczny, łodzianki miały nieco więcej szczęścia i wygrały.

AZS — TĘCZA 78:60 (41:31). Najwięcej punktów: dla AZS — **Kaczmarska** 26, **Madej** 14, **Wójcik** 12, dla Tęczy — **Wójcik** 21, **Zaperta** i **Sadłowska** po 12. Tym razem krakowianki były znacznie skuteczniejsze w swych poczynaniach, szczególnie w defensywie grały zacięcie i uzyskały bardzo wysokie, efektowne zwycięstwo. Szkoda jednak, iż taką grę zademonstrowały tylko w jednym z dwóch spotkań

*

KOSZYKARKI Korony występowały w Lublinie przeciwko **AZS**-owi ulegając w pierwszym meczu 62:67 i zwyciężając w rewanżu 78:67.

Puchar pojechał do Gdańska

Koszykarze Wybrzeża triumfowali w „Turnieju Wyzwolenia Krakowa"

W HALI Korony zakończył się trwający od czwartku turniej koszykarzy o „Puchar Wyzwolenia Krakowa". Siódma edycja tej imprezy stała na niezłym poziomie. Zadecydował o tym przede wszystkim udział pięciu zespołów naszej ekstraklasy oraz udane mecze drużyn II-ligowych. Słabiutko wypadli natomiast koszykarze Slogi ze Skopje w Jugosławii.

Oto końcowa klasyfikacja turnieju: 1. **WYBRZEŻE**, 2. **RESOVIA**, 3. **KORONA**, 4. **ZAGŁĘBIE**, 5. **GÓRNIK**, 6. **WISŁA**, 7. **HUTNIK**, 8. **SLOGA**.

W niedzielę rozegrano decydujące o klasyfikacji mecze. Oto ich rezultaty:

WYBRZEŻE — RESOVIA 101:77 (46:45). Najwięcej punktów dla zwycięzców uzyskali: **Rosiński** 25 oraz bracia **Boguccy** po 20, dla pokonanych: **Tomaszewski** 23 i **Zając** 16.

Finałowe spotkanie turnieju nie przyniosło niespodzianki. Najrówniej grający zespół Wybrzeża, od początku przeważał. Rzeszowianie trzymali się dzielnie tylko do przerwy.

KORONA — ZAGŁĘBIE 79:78 (45:43). Najwięcej punktów dla Korony zdobyli: **Paluch 31, Biliński** 26, dla rywali: **Węglorz** i **Bator** 19.

Korona zwyciężyła, ale trzeba zaznaczyć, że Zagłębie w tym spotkaniu grało jedynie 6 zawodnikami. Kilka minut przed jego końcem pozostało ich na boisku jedynie 4 (inni opuścili plac gry po 5 przewinieniach). Trener Korony nie chcąc wykorzystywać przewagi również wycofał z gry swojego piątego zawodnika. Krakowianie zwyciężali dzięki znakomitej dyspozycji strzeleckiej **Palucha** i świetnej grze w obronie **Bilińskiego**.

WISŁA — **GÓRNIK** 67:93 (33:53). Najwięcej punktów dla Wisły zdobyli: **Zgłobicki** i **Górny** po 14, dla rywali: **Młynarski** 26, **Słomiński** 20.

Krakowianie nie mieli w tym spotkaniu nic do powiedzenia. Grali mało ambitnie, zupełnie niewidoczni byli wysocy zawodnicy.

HUTNIK — SLOGA 107:72 (51:35). Najwięcej punktów dla krakowian uzyskali: **A. Suda** 25, **Klimczyk** 18, dla przeciwników: **Pajkovski** 20.

Hutnik bez najmniejszych kłopotów pokonał jugosłowiański zespół, który oprócz żywiołowości nie prezentował nic.

W klasyfikacji na króla strzelców triumfował **BILIŃSKI** (Korona) 102 pkt. przed **Kosińskim** (Wybrzeże) 101 pkt, najwszechstronniejszym zawodnikiem uznano **PALUCHA** (Korona), natomiast obrońcą **ZAJĄCA** (Resovia).

W sobotę padły rezultaty: **Hutnik** — Wybrzeże 82:76, **Korona** — Sloga 90:89, **Resovia** — Górnik 97:82, **Zagłębie** — Wisła 84:64.

— *Drużyny traktowały turniej szkoleniowo* — mówi sędzia główny imprezy Michał ZBOROWSKI — *niemniej zarówno Wybrzeże jak i Resovia przyłożyły się do rozgrywek. Podobała się gra tych drużyn. Zawiodła na całej linii Wisła. Szóste miejsce to sporo poniżej możliwości tego zespołu. Cieszy natomiast wysoka lakata Korony. Cały turniej stał na dość dobrym poziomie. Doskonale spisali się też sędziowie, wśród których trzeba wyróżnić m. in. Bednarskiego, Piętę, Wiącka, Zdechlikiewicza, Morawieca, Wężyka, Madeja, Dąbrowskiego, Paszuchę, Trojanowskiego.* (ms)

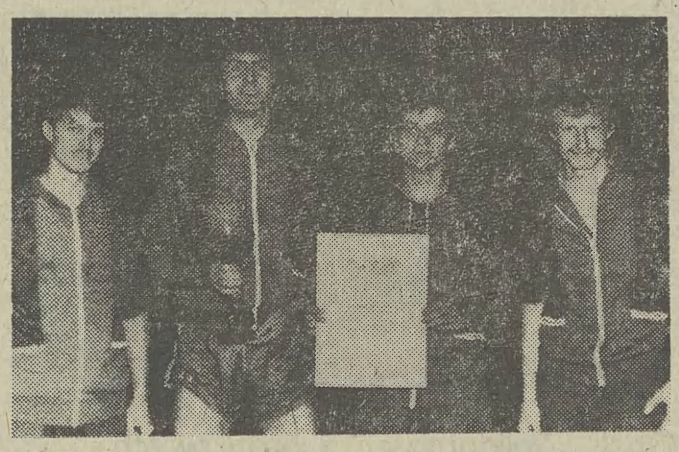

Na zdjęciu: Kapitan zespołu Wybrzeża Gdańsk — Ceglinski prezentuje zdobyty w „Turnieju Wyzwolenia Krakowa" piękny puchar ufundowany i wręczony przez naczelnika dzielnicy Podgórze.
Fot. JADWIGA RUBIŚ

Władysław Kozakiewicz najlepszym sportowcem Polski w 1980 roku

W SALACH hotelu „Victoria" w Warszawie, na tradycyjnym balu mistrzów sportu, ogłoszono wyniki plebiscytu „Przeglądu Sportowego" na dziesięciu najlepszych sportowców Polski w 1980 r.

Oto lista najlepszych:

1. **WŁADYSŁAW KOZAKIEWICZ**
2. **BRONISŁAW MALINOWSKI**
3. **JAN KOWALCZYK**
4. **CZESŁAW LANG**
5. **JACEK WSZOŁA**
6. **URSZULA KIELAN**
7. **WALDEMAR MARSZAŁEK**
8. **TADEUSZ ŚLUSARSKI**
9. **WOJCIECH FIBAK**
10. **AGNIESZKA CZOPEK**

Cracovia i Ruch w finale PP

PRZEZ trzy dni w hali krakowskiego Wawelu trwał półfinałowy turniej szczypiornistek o Puchar Polski, przy udziale czterech zespołów, w tym mistrzyń Polski — Ruchu. Chorzowianki potraktowały zawody jako jeden z etapów przygotowań do czekającego je za tydzień meczu o Puchar Europy ze Spartakiem Kijów, stąd trener L. Biegasik próbował w czasie meczów wszystkie swe zawodniczki, co sprawiło iż mistrzynie nie zademonstrowały najwyższej formy. Ale i tak one wraz z Cracovią weszły do finału.

Oto relacje z dwóch ostatnich dni:

CRACOVIA — UNIA TARNÓW 20:16 (10:8). Najwięcej bramek: dla Cracovii — **Duda** i **Wnęk** po 7, dla Unii — **Żmuda** 7. Do 31 minuty trwała wyrównana zacięta walka o zwycięstwo, w końcowej fazie gry krakowianki wykazały lepszą kondycję i skuteczność strzelecką odnosząc zasłużone zwycięstwo.

RUCH — START 25:20 (16:12). Najwięcej bramek: dla Ruchu — **Żurawska** 7, **Łowczowska** 6, dla Startu — **Matusz** 6. Mistrzynie rozpoczęły z impetem, uzyskały prowadzenie 11:2 i potem przestały walczyć z animuszem i zaciętością, tak że ambitnie grający Start zmniejszył rozmiary przegranej.

START — UNIA 21:14 (13:7). Najwięcej bramek: dla Startu — **Matusz 7, Mazurek** i **Dziwisz** po 5, dla Unii — **Żmuda** 6. Wyraźna przewaga Startu przez cały czas gry. Tarnowianki jakby nie wytrzymały zawodów kondycyjnie.

CRACOVIA — RUCH 26:23 (13:12). Najwięcej bramek: dla Cracovii — **Duda** 8, **Wnęk** 6, dla Ruchu — **Żurawka** 8. Chorzowianki, mając zapewniony awans do finału, przystąpiły do meczu z Cracovią zdekoncentrowane, grały jakby im zupełnie nie zależało na wygranej. Stąd Cracovia, choć także nie jest w wysokiej formie, zdołała uzyskać zwycięstwo na wagę dalszego awansu. Mecz brzydki, chaotyczny, na niskim poziomie. W zwycięskim zespole kompromitująco grała Siodłak, lepiej niż ostatnio natomiast Tomaszewska.

Ponieważ trzy zespoły uzyskały po 4 pkt, ostateczną kolejność turnieju ustalono przy uwzględnieniu różnicy bramek tej trójki w bezpośrednich spotkaniach między sobą. Oto tabela:

1.	Cracovia	3	4	61—55
2.	Ruch	3	4	71—67
3.	Start	3	4	57—54
4.	Unia	3	0	50—64

Na tematy dnia

Puste trybuny

SKOŃCZYŁY się sportowe święta. Zainaugurowały rok koszykarki, za tydzień w ich ślady pójdą siatkarki a także siatkarze i koszykarze, niebawem ruszy liga szczypiorniaka. Walczą hokeiści o ligowe punkty, telewizja transmituje narciarskie różności, a to konkursy skoków, a to wspaniałe, czasami wręcz szaleńcze zjazdy i slalomy. Jest więc w czym wybierać, co oglądać. Tyle, że ludzie coraz mniej się ku temu garną, jakby zobojętnieli na sportowe emocje.

Zimą jeszcze, kiedy pogoda dopisze i można się poopalać w czasie sportowej imprezy, na stokach slalomowych czy na trybunach skoczni pojawi się trochę widzów. Ale to dopiero pod koniec sezonu, w marcu, kiedy cieplej i słoneczniej. Teraz, nawet na tak ciekawej i wielkiej imprezie jak „Turniej czterech skoczni" trybuny nie wypełniały się nawet w połowie. Takie samo zjawisko obserwujemy na krajowym podwórku. To, że mało kto ogląda slalomy czy zjazdy w Tatrach lub Beskidach to oczywiste, wynika z braku możliwości dostania się do miejsc widokowych przy trasach. **Brak kolejek, wyciągów, sprawia, iż dla zawodników ledwo starcza miejsca, cóż więc mówić o widzach.** Mało komu zaś chce się piąć w górę, w kopnym nierzadko śniegu, godzinę czy dwie, by potem chwilę postać, popatrzeć i pomarznąć. **A zresztą tak na dobrą sprawę narciarstwa alpejskiego w kraju nie mamy i raczej nic nie zapowiada by być miało.**

Gorzej jednak, że coraz mniej kibiców przychodzi do hal na zawody nawet najwyższej rangi. Przykład krakowski: **interesujący i bardzo dobrze obsadzony turniej koszykarzy o Puchar Wyzwolenia oglądają zawodnicy drużyn uczestniczących (i to nie wszyscy), kilkunastu działaczy, 4 sędziów i może 30—40 kibiców. Mecze koszykarek I ligi, ciekawe, zacięte, tak w hali Wisły jak i Hutnika rozgrywane są przy prawie pustych trybunach** (inna rzecz, iż tacy np. działacze Wisły urządzają spotkania jakby przeciwko kibicom, któż bowiem pójdzie patrzeć na zawody o godz. 13 w sobotę?). Ale nawet, gdy pora przyzwoita, w hali 100—150 osób. Trochę więcej widzów przychodzi na występy siatkarzy czy piłkarzy ręcznych Hutnika, koszykarzy Wisły, ale też widownia nie jest zapełniona, jak choćby przed kilkoma laty. **A przecież, szczególnie szczypiorniści z Nowej Huty to najwyższa klasa, mistrzowie Polski, w dodatku uprawiający widowiskową, pełną zawsze emocji i walki grę.** Zupełną pustką świecą trybuny podczas zawodów AZS-u, a grają w tych drużynach w większości studentki i studenci, czyżby ich koleżanek i kolegów nic to nie obchodziło, czyżby nawet w sportowej uczelni Krakowa, nie było zainteresowania ligowymi rozgrywkami drużyn akademickich?

Sport staje się coraz bardziej wyobcowany, schodzi coraz bardziej na margines społecznego zainteresowania. Nie jest to z pewnością zjawisko pocieszające, boć przecież sport to nie tylko zabawa czy praca dla tych, którzy go uprawiają, ale i wielki teatr potrzebujący widowni, kibiców, pobudzających do wysiłku, nagradzających osiągnięcia. A u nas brak na meczach młodzieży, tej szkolnej i akademickiej, brak także zainteresowania dla pustoszejących trybun ze strony klubowych administracji, sportowych władz. W sumie rzecz bardzo smutna. **Jeśli bowiem widownie będą coraz bardziej pustoszeć, to za tym pójdzie dalsze zmniejszenie się zainteresowania sportem w społeczeństwie, a dalej, konsekwencją tego stanu rzeczy będzie jeszcze większe niż dziś odejście młodzieży od uprawiania kultury fizycznej, co wreszcie zaprowadzi tę dziedzinę życia w ślepy zaułek.**

Powie ktoś, czy nie mamy dziś większych zmartwień, niż brak widzów na zawodach sportowych? Mamy! Oczywiście! Ale dążąc do regulacji spraw wielkich musimy pamiętać i o małych, także o sporcie, który dla młodych organizmów jest, a przynajmniej być powinien, nieodzownym elementem rozwoju. **Stąd moje martwienie się brakiem widzów na zawodach sportowych i idącymi za tym konsekwencjami, które powyżej starałem się przedstawić.**

JERZY LANGIER

Totek

W DUŻYM LOTKU wylosowano, **I ciągnienie:** 21, 22, 26, 40, 45, 47, dodatk. 34, **II ciągnienie:** 4, 23, 25, 30, 35, 46. **Końc. banderoli** 0543.

ZE ŚWIATA

MONTEVIDEO. Mini-mistrzostwa świata „Mundialito", wygrali piłkarze **Urugwaju.** W meczu finałowym pokonali oni Brazylię 2:1.

MOSKWA. Piłkarze ręczni **NRD** zdobyli „Puchar Bałtyku" zwyciężając w decydującym meczu ZSRR 23:17. **Polacy** zajęli trzecie miejsce w turnieju remisując z **RFN** 18:18.

CATANIA. W meczu półfinałowym o Puchar Europy w siatkówce mężczyzn **Gwardia Wrocław** pokonała zespół mistrza Włoch — Torre Tabita 3:0.

LONDYN. Australijczycy **Peter McNamara i Paul McNamee** wygrali tenisowe, deblowe mistrzostwa WCT. W finale pokonali oni Victorię Amayę i Hanka Pfistera 6:3, 2:6, 6:3, 6:2.

GARMISCH - PARTENKIRCHEN. Slalom specjalny mężczyzn, zaliczany do punktacji PŚ wygrał **Steve Mahre** (USA). Konkurencji tej nie ukończył m. in Szwed Stenmark. W biegu zjazdowym triumfował **Steve Podborski** (Kanada).

ST. KONRAD. W zawodach saneczkowych rozegranych na naturalnym torze najlepszy czas osiągnęły **Ewa Więcek** oraz Austriaczka **Hilde Mairhuber** — 4.46.57 min.

BERLIN ZACHODNI. Podczas halowych zawodów lekkoatletycznych 14-letnia **Steffi Hohn** z Hamburga skoczyła wzwyż — 1,87 m.

LIBEREC. Stanisław Bobak uplasował się na 14 miejscu podczas wczorajszego konkursu skoków narciarskich zaliczanego do punktacji PŚ. Triumfował **Roger Ruud** (Norwegia).

Na szermierczej planszy

W SALI Cracovii rozegrano szermiercze mistrzostwa okręgu juniorów, w których startowało 70 zawodniczek i zawodników z Krakowa i Tarnowa. A oto zwycięzcy: floret dziewcząt — 1. **M. Bałut** (PM Tarnów), 2. J. Młyńczyk (KKS), 3. D. Krok (Cracovia), floret chłopców — 1. **R. Bieda** (KKS), 2. S. Furman (Cracovia), 3. J. Panek (KKS), szabla — 1. **J. Wójcik** (Cracovia), 2. P. Petrynka (Cracovia), 3. A. Oleszczuk (Cracovia), szpada — 1. **M. Walocha** (KKS), 2. A. Zaszczudłowicz, 3. T. Langier (obaj Cracovia).

Z KRAJU

NOWY TARG. Hokeiści ekstraklasy rozegrali kolejną serię spotkań. Oto wyniki: **Podhale** — Budowlani 4:1, **ŁKS** — Baildon 5:2, Legia — **Zagłębie** 2:6, GKS Tychy — **Naprzód** 2:8. W tabeli prowadzi **Zagłębie** 34 pkt.

KATOWICE. W pierwszym półfinałowym meczu Pucharu Europy w siatkówce kobiet **Płomień Sosnowiec** pokonał mistrzynie CSRS Slavię Bratysława 3:0.

GDAŃSK. W zakończonych 50 mistrzostwach Polski seniorów w łyżwiarstwie figurowym wśród solistek triumfowała **Helena Chwila**, wśród solistów **Grzegorz Filipowski**, w parach tanecznych: **Iwona Bielas** i **Jacek Jasiaczek**, w parach sportowych: **Maria Jeżak** i **Lech Matuszewski**.

WARSZAWA. Koszykarze reprezentacji **Finlandii** zajęli pierwsze miejsce w XXII międzynarodowym turnieju z okazji 36 rocznicy wyzwolenia Warszawy, wyprzedzając reprezentację Węgier oraz Warszawę I.